Nr. 48 Środa, 27 Lutego 1884. **Rok 74.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

W niedzielę, dnia 24 b. m. o godzinie w pół do dwunastej odbył się w obecności Ich ces. i król. Mości Najjaśniejszych Państwa, Ich ces. i król. Wysokości Najdostojniejszego Cesarzewicza Arcyksięcia Rudolfa i Najdostojniejszej Cesarzewiczowej Arcyksiężnej Stefanii, dalej wszystkich obecnych w Wiedniu członków Najwyższej Rodziny, w pałacu Jego ces. i król Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Salvatora, Chrzest najmłodszej nowonarodzonej Córki Jego Wysokości. Obrządku chrztu dopełnił Jego Książęca Przewielebność książę Arcybiskup dr. Celestyn Ganglbauer, przy asystencyi nadwornego i zamkowego proboszcza dr. Wawrzyńca Mayera.

Wysoka pochrzestnica otrzymała imię Henryka; matką chrzestną była Jej Król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Adelgunda, Księżna Modeny.

4. Biuletyn.

Przebieg stanu popołogowego Jej ces. i król. Wysokości Arcyksiężnej Maryi Immakulaty jest zupełnie normalny. Ogólny stan zdrowia jest pod każdym względem dobry. Równie zadawalający jest stan nowonarodzonej Arcyksiężniczki.

Wiedeń, dnia 24 lutego 1884.

Dr. C von Braun-Fernwald m. p.
Dr. Heim m. p.
c. k. radca dworu.

5. Biuletyn.

Stan zdrowia Jej ces. i król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężnej Maryi Immakulaty i Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Henryki, jest pod każdym względem dobry.

Wiedeń, dnia 25 lutego 1884.

Dr. C. Braun v. Fernwald m. p.
Dr. Heim m. p.
c. k. radca dworu.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem generał-majorowi i komendantowi 2 brygady górskiej, Jerzemu Babich, jako kawalerowi orderu żelaznej korony drugiej klasy, nadać najmiłościwiej w myśl statutów orderu stan baronowski.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 lutego b r. zezwolić najmiłościwiej, ażeby odznaczonemu tytułem i charakterem radcy dworu, prezesowi sądu obwodowego w Trydencie, dr. Wilhelmowi baronowi Bossi-Fedrigotti, z powodu przeniesienia go w stały stan spoczynku, w ponownem uznaniu jego długoletniej, wiernej i znakomitej działalności służbowej, wyrażonem zostało Najwyższe zadowolenie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 lutego b. r. odznaczonego tytułem i charakterem radcy dworu, starszego prokuratora państwa przy wyższym sądzie krajowym w Innsbruku, dr. Edwarda Kindinger, zamianować najmiłościwiej prezydentem sądu obwodowego w Trydencie.

Jego Ekscel. p. Namiestnik zamianował praktykantów konceptowych przy c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie: Antoniego Zawałkiewicza i Tadeusza Matkowskiego koncypistami przy tejże dyrekcyi policyi, i poruczył tymczasowe kierownictwo komisyaryatu policyi w Brodach koncypiście przy c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie, Leopoldowi Tanasiewiczowi, przenosząc go ze Lwowa do Brodów.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 27 lutego

Gabinet francuski zapowiedział, że we czwartek, a zatem jutro przedstawi Izbie poselskiej wywód finansowy ministra skarbu i złoży równocześnie na stole Izby budżet. Urzędowe wyjaśnienie sytuacyi finansowej nie ma na celu bezowocnej rozprawy, lecz zamierza cyframi przekonać zwolenników projektu powiększenia płac nauczycieli ludowych, że wykonanie tego zamiaru jest niepodobieństwem. Czy zadania tego dopnie wywód ministra skarbu, czy przekona skrajne i bezwzględne frakcye, jest rzeczą bardzo wątpliwą, chociaż powszechnie utrzymują, że prezes ministrów chce w razie ostateczności postawić kwestyę gabinetową. Wbrew rzeczywistemu położeniu, wbrew opinii całej prasy, ekonomistów fachowych i rządu o konieczności oszczędzania, frakcye skrajne postanowiły bądź co bądź i wszelkiemi środkami zdobywać dla siebie sympatye robotników i żywiołów radykalnych. Prasa skrajna znalazła silnych sprzymierzeńców w komisyi podatkowej Izby i w znanej już komisyi ekonomicznej. Komisya reform podatkowych nie chce słyszeć żadnych przedstawień i upiera się przy swoim projekcie przywrócenia równowagi w budżecie za pośrednictwem podwyższenia podatków bezpośrednich a zmniejszenia pośrednich. Daremnie ekonomiści z zawodu i sfery finansowe starają się wyjaśnić, że operacya taka, obciążająca bezpośrednio mienie nieruchome, rolnictwo i handel, musi sprowadzić stagnacyę; daremnie przedstawiają, że projekt komisyi jest jaskrawo sprzeczny z elementarnemi pojęciami gospodarstwa narodowego — wszystkie usiłowania i argumenta nie odnoszą skutku. Przeciwnie, prasa radykalna wyzyskuje ów projekt komisyi, aby przekonywać podstępnie klasy robotnicze, że prawdziwa demokracya pragnie im zapewnić tańszy posiłek w napojach spirytualnych przez zniesienie podatków pośrednich. Wobec tej taktyki kokietowania z poziomemi namiętnościami klas robotniczych, ostrzeżenia i wywody umiarkowanych organów przebrzmiewają niestety bez echa, nie dochodząc tam, gdzie trafiają namiętne głosy skrajnych dzienników.

Nie braknie też surowych ostrzeżeń i ze strony prasy zagranicznej, a nawet ze strony liberalnego stronnictwa angielskiego, które przecież nie może być posądzanem o brak sympatyi dla francuskiej lewicy. Mówiąc o obecnych wichrzeniach w stolicy francuskiej, jeden z liberalnych dzienników angielskich robi uwagę, że radykaliści paryscy stracili już, zdaje się, wstyd wszelki i wszelką wiarę.

Niemniejszemi obawami przenikają ludzi umiarkowanych prace komisyi ekonomicznej. Wielu już delegatów robotniczych wysłuchała ta komisya, ale wszyscy domagają się rzeczy niepodobnych do wykonania. Chcą n. p.

---

27)

KROK DALEJ

Część pierwsza.

X.
Szamotanie się niewolnika.

(Ciąg dalszy.)

Znękana twarz Adama uderzyła bystry wzrok pani domu, pomimo to potrzeba jej było kilku słów tylko, kilku spojrzeń, ażeby go ocucić i wnet szał, wichrzący na dnie wszelkich postanowień, w całej przywrócić sile.

Zapomniał jak zwykle o wszystkiem.

Upajała go ona jak haszyszem.

Oparta na dłoni, chciała właśnie z maleńkiego, niezmiernie misternej roboty puharu wypić resztkę wina, które zwykła była pić po obiedzie, gdy książę powstrzymał jej rękę, mówiąc:

— A ja?

Śmiejąc się, przechyliła puhar do ust jego.

Wypił do ostatniej kropli, a zadowolony jak dzieciak, którego fantazyom dogadza matka, chwalić począł śliczną rzeźbę puharu.

Piękna pani w chwili, gdy go na drugą stronę odwrócił, ażeby mu się lepiej przypatrzyć, pobladła i wyciągnęła szybko rękę, ale książę zaczął już zwolna sylabizować wyryty we wnętrzu napis: „Zachowaj go na zawsze, pamiętając o mnie Książę Michał".

— Książę Michał, mój stryj, ten puhar, pani?!

Nastąpiła scena pełna łez, przysiąg i zaprzeczeń z jednej strony, oburzenia z drugiej, a po niej, jak się łatwo domyśleć... pogodzenie.

Ona wytłómaczyć mu zdołała niewinne przeznaczenie puharu, a on uwierzył, lub chciał uwierzyć.. bo na jasne rozwikłanie swego położenia nie miał dość woli. Tej wszakże sceny nigdy zapomnieć nie mógł i w chwilach trzeźwiejszych, choć krótkotrwałych, przypominała mu się z całą ohydą. Wtedy to przestał się łudzić co do jej charakteru.

Ale czy mu to co pomoże?

Wszak i teraz uderza go w jej natarczywych prośbach fałszywy dźwięk interesu.

Ochłódł wprawdzie, niewiele sobie czyniąc z jej nagłego milczenia, zapowiadającego burzę, którą dotąd uciszał zawsze przymilaniem się i pokorą. Teraz mu wszystko jedno, gdyż — tak mu się zdawało — traci co do niej ostatnie swe złudzenie.

Jej prośby, iżby wszedł do spółki z mężem, dla ułatwienia widywania się, wydają się mu podstępem, wyrachowaniem, chciwością, osłonioną niezręcznie nadmiarem czułości, a ten jej gniew o to, iż nie chce zapoznać jej z matką, uważa za zuchwalstwo i cynizm.

Z tryumfem opanowania nareszcie samego siebie, spojrzał na nią... Chciał samym już wzrokiem dać odpowiedź.

Siedziała ciągle milcząca na wpół odwrócona od niego. Dojrzał tylko bogaty, kruczych włosów zwój i połyskujący drogiemi kamieniami sztylecik, wpięty w nie zamiast grzebienia.

Przystąpił bliżej i stanąwszy przed nią, chociaż twarzy jej nie widząc, rzekł tonem prawie szyderczym:

— Raz musimy się rozmówić szczerze. Nie wiem, czy pani znasz mnie dobrze, ale ja znam panią lepiej, aniżeli przypuszczasz, znam trochę twój charakter, znam nieźle i twoją przeszłość.

Podniosła dumnie głowę.

— Znam ją — mówił dalej — a mimo to nie czyniłem nigdy z niej wyrzutu. Być może, że ona nie zależała od pani, tem lepiej, lecz cokolwiek bądź, powinnaś nareszcie zrozumieć, że...

— Że co? — przerwała mu śmiało i wyzywająco.

— Dla czegoż mnie pani zmusza do słów, których pragnąłbym ci oszczędzić?

— Zacząłeś książę, proszę skończyć, nie jestem przecież dzieckiem.

— Nareszcie, powtarzam, mówmy ze sobą szczerze. Gotów jestem dla pani do wszelkich ofiar, ale są pewne granice, których honor przekroczyć nie dozwala.

— Honor! — rozśmiała się szyderczo — a czyż honor pozwalał księciu zbliżać się do mnie... Rozumiem, co mógłbyś na to odpowiedzieć: Przeszłość twoja, o której słyszałem straszliwe historye, upoważniła mnie do tego, przeszłość tę więc snujemy dalej i nic więcej, wszak tak? Przeszłość, cóż wiesz o tej mojej przeszłości? Żem się nie urodziła wielką panią, że młodą dziewczynę okłamali i zwiedli...

— Miałaś męża...—nie mógł się wstrzymać od wtrącenia książę.

— Zbrodniarza, który, unieszczęśliwiwszy mnie, sobie życie odebrał — a potem, wszak byłam piękna i wszyscy powtarzali mi to na kolanach, prosząc o miłość...

— A pani?

— Ja postępowałam tak, jak nie zdobyłoby się na to tysiąc innych na mojem miejscu... odrzuciłam najświetniejsze propozycye, a wybrałam, nie kochając przyznaję — barona, czyż w tem taka zbrodnia?

Książę przygryzł sobie usta, czuł kłamstwo i chłodnął coraz bardziej. Gdyby usłyszał spowiedź szczerą, oblaną łzami i wyznanie prawdziwej miłości, przebaczyłby jej wszystko i wtedy kto wie, czy nie uczyniłby z siebie największej ofiary!...

Jej kłamstwo uszczęśliwia go prawie, bo mu wraca dawny spokój...

Nie odpowiada na jej tłómaczenie, a to jego milczenie obelżywszem się staje od słów.

Ona przeciwnie. Nieprzygotowana na tak nagłą jego obojętność, mówić nie przestawała, unosząc się, płacząc, mięszając sofizmata z pozorną szczerością, oskarżając ludzi i fatalizm życia.

Książę niewzruszony myślał już teraz o tem, jakby się z nią pożegnać.

Przechodząc z jednej ostateczności w drugą, ostygł dla niej do tego stopnia, że się dziwić zaczął swej gwałtownej dopiero co miłości. Wydawała mu się w tej chwili nietylko niemożliwą, ale pospolitą komedyantką a nawet... niepiękną.

Przypomniały mu się nawet własne jej słowa, wyrzeczone przed chwilą.... że jest dla niego za starą.

— Prawda — pomyślał i przechylił się ciekawie, ażeby się jej przypatrzyć bliżej, tak jak gdyby jej nie znał....

Czy odgadła instynktem, czy swoją nadzwyczajną bystrością przemianę uczuć w piersi dotychczasowego niewolnika swego, bo obróciła się całą twarzą ku niemu i spojrzała na niego zamglonemi swemi oczyma....

Lękając się może dawnego uroku, książę szybko powstał z miejsca i całując niedbale jej rękę, rzekł:

— Jesteś pani dziś podrażnioną, a ja nieswój, dlatego lepiej zrobimy, gdy się zobaczymy jutro.

Nie czekając odpowiedzi, trochę po studencku, pospieszył ku drzwiom, wsiadł na konia, którego trzymał stajenny przed pałacykiem i odjechał takim pędem, jak gdyby przed pogonią.

Marysia, westchąwszy ciężko, siedziała chwilkę nieporuszona na miejscu, potem powstawszy, zaczęła się przechadzać po salonie powolnym krokiem.

Długie dwie godziny chodziła tak sama, mówiąc czasem głośno do siebie, aż nareszcie, jakby konkludując plan świeżo ukuty, rzekła: „Powróci, powróci.... ale już na zawsze!"

EDWARD LUBOWSKI.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

uwolnienia od konkurencyi zagranicznej, żądają zakazu wpuszczania zagranicznych wyrobów i wypędzenia z Francyi wszystkich obcych robotników, domagają się, żeby im państwo dostarczyło pracy, zmniejszając godziny zajęcia a podwyższając płacę, chcą słowem mniej pracować, a więcej zarabiać. Niektóre z tych żądań są tego rodzaju, że wywołaćby mogły nawet zawikłania międzynarodowe. Niestety jednak komisya słucha cierpliwie tych żądań i albo dwuznaczną, albo wymijającą daje na nie odpowiedź. Z drugiej strony radykalizm stara się w prasie brukowej podsycać wszystkie te życzenia, bez względu na to, jak wielkie przygotowuje rozczarowanie dla rozbudzonych instynktów. Sfery rozważniejsze przewidują tedy z ubolewaniem, że komisya ekonomiczna, która na podobne żądania nie daje od razu kategorycznej, odmownej odpowiedzi, zamiast zażegnać przesilenie, roznieci większe jeszcze, a zarazem przyczyni się do rozdmuchania namiętności, do karygodnego obudzenia nadziei podtrzymywanej przez skrajnych deputowanych, że robotnicy uwolnieni zostaną od wszelkich obowiązków względem gminy, społeczeństwa i państwa. Sprawa ta wraz z kwestyą projektów komisyi podatkowej i opozycyą przeciw koniecznej oszczędności, sprowadzić może stan nader groźny i rozterki, których obrotu nikt obecnie nie jest w stanie przewidzieć.

Sprawy krajowe.

(*Galicyjskie Towarzystwo gospodarskie.*)

IV.

(*L*) Ostatnie posiedzenie publiczne, które odbyło się d. 25 b. m. było bardzo ożywione.

Przedewszystkiem przyjęło Zgromadzenie do wiadomości uchwały zapadłe na poufnem posiedzeniu sekcyi chmielowej, odbytem d. 24 b. m. a zakomunikowane Radzie ogólnej przez p. Gizowskiego. Między innemi uchwaliła sekcya wezwać komitet o udzielenie informacyj, zkąd można sprowadzać najlepsze sadzonki chmielu. Dalej ma komitet udać się z prośbą do producentów chmielu, ażeby swoje doświadczenia w tej gałęzi gospodarstwa, zechcieli ogłaszać w *Rolniku*. Uchwalono udać się do Wydziału krajowego z prośbą, ażeby w Dublanach urządził stacyę doświadczalną uprawy chmielu. Producenci galicyjscy powinni zbiorowo brać udział w zagranicznych wystawach chmielu, i powinni ogłaszać w *Rolniku*, komu i za jaką cenę sprzedali swój produkt. W końcu oznajmił p. Gizowski, że sekcya chmielowa wybrała go przewodniczącym a do wydziału zostali wybrani pp. E. Breuer, K. Kiselka, Frommel i Sala.

Z kolei dr. P. Gross przedłożył sprawę nowego projektu rządowego, tyczącego się opodatkowania gorzelni. W dłuższym wywodzie starał się szanowny mowca przeprowadzić dowód, że „nasze gorzelnie gospodarskie doznają pokrzywdzenia wobec gorzelni fabrycznych.“ Rozbierając zaś kwestyę, co stanowi kryteryum gorzelni gospodarskiej a fabrycznej, przyszedł mowca do konkluzyi, że niemal wszystkie nasze gorzelnie — z uwagi na odrębne stosunki krajowe — są gorzelniami gospodarskiemi. (W wczorajszym artykule wstępnym wykazaliśmy, że w kraju podczas kampanii gorzelnianej w roku 1882|83 było 214 gorzelni (czyli 20 prc.) nad 45 hektolitrów objętości naczyń fermentacyjnych, a 442 gorzelni (czyli 80 prc.) o objętości naczyń niżej 45 hektolitrów. *Przyp. Red.*). Mowca wychodzi bowiem z założenia, że w kraju naszym gorzelnia, posiadająca naczynia fermentacyjne nawet nad 45 hektolitrów zacieru, jest jeszcze zawsze gorzelnią gospodarską, czyli rolniczą, a nie fabryczną. Wychodząc zaś z tego stanowiska, zalicza się mowca do przeciwników projektu rządowego, który jako granicę między gorzelnią rolniczą a fabryczną ustanawia 45 hektolitrów objętości naczyń fermentacyjnych. Zarówno z tymi przeciwnikami uważa mowca tę granicę za zbyt niską i pragnąłby ją dalej posunąć, a mianowicie jest zdania, że linię demarkacyjną między gorzelnią fabryczną a rolniczą stanowić powinien zacier 60 hektolitrowy.

Z tego powodu wnosi mowca następujące rezolucye:

„Poleca się komitetowi, ażeby wykazując różnicę, zachodzącą między gorzelniami kraju naszego a w innych prowincyach Monarchii, domagał się:

a) aby gorzelnie w kraju naszym, nawet ponad 45 hektolitrów zacieru przerabiające, uznane były za gorzelnie rolnicze i nie podlegały opodatkowaniu od produktu;

b) aby komitet wystosował w tym duchu memoryał do Rady państwa i Delegacyi, a w razie potrzeby zgodził się nawet na pewne obciążenia dla większych gorzelni;

c) aby komitet wezwał równocześnie oddziały do wystosowania petycyi w tym duchu do Rady państwa i Delegacyi i do wspólnego działania.“

Hr. Piniński podziela zapatrywania wypowiedziane w powyższych rezolucyach, przyczem zdaje relacyę o staraniach, podjętych w tej sprawie przez deputacyę z obwodu Tarnopolskiego, Czortkowskiego, Buczackiego i t. d Deputacya ta, pod przewodnictwem mowcy, reprezentowała 114 gorzelni, opłacających razem 1 milion złr. podatku. Mowca polemizuje z relacyami dziennikarskiemi, według których w skład deputacyi wchodzili tylko właściciele gorzelni fabrycznych i utrzymuje, że w skład deputacyi wchodzili także właściciele gorzelni rolniczych. Następnie prostuje szanowny mowca relacye dziennikarskie, rzekomo „tendencyjne“ co do przyjęcia, jakiego doznała deputacya w Wiedniu. Była ona przedewszystkiem u JE. Grocholskiego, następnie u pp. ministrów: JE. br. Ziemiałkowskiego, Dunajewskiego, Taaffego i Falkenhayna; następnie konferowała przez kilka godzin z specyalną komisyą dla podatku gorzelnianego, w skład której wchodzą pp. Smarzewski, jako przewodniczący, Puzyna, Jaworski, Alfons Czajkowski i Erazm Wolański. Deputacya czyniła przedstawienia, a nacisk główny położyła na to, że w jednej chwili trudno będzie w całym kraju przerobić i zmienić wszystkie aparata. Z odpowiedzi tak pp. ministrów, jakoteż członków komisyi dla podatku gorzelnianego nabrała deputacya przekonania, „że o obniżeniu podatku, nawet mowy być nie może.“ Deputacya prosiła więc, ażeby przynajmniej granicę między gorzelnią rolniczą a fabryczną posunięto do zacieru 60 hektolitrowego, której to zmiany w projekcie rządowym domagają się także posłowie czescy.

P. Frommel wnosi, aby zgromadzenie wysłało natychmiast telegram do J. E. Grocholskiego i pana Smarzewskiego, streszczający żądania zawarte w powyższych rezolucyach.

P. Jan Gnoiński polemizuje z obliczeniami pp. Grossa i hr. Pinińskiego i opierając się na dokładnych cyfrach, zestawia dowód, że nowy projekt rządowy nie stwarza bynajmniej stanu gorszego od obecnego stanu.

P. D. Abrahamowicz polemizuje bardzo wymownie z wypowiedzianem przez poprzednich mowców zdaniem, jakoby delegacya nasza nie dość energicznie zajmowała się tą sprawą. Do takiego twierdzenia nie ma najmniejszej podstawy, przeciwnie, mowca, jako członek Koła polskiego zapewnić może stanowczo zgromadzenie, że komisya z Koła polskiego wybrana, zajęła w tej sprawie, wobec projektu rządowego, odporne stanowisko. Nie należy wątpić na chwilę, że tak komisya, jako też cała delegacya czuwa gorliwie nad sprawami obchodzącemi kraj cały; nie trzeba więc ze zbytniej gorliwości stawiać kwestyi na o trzu miecza.

Ks. A. Sapieha objaśnia, że dyskusyi poprzedniej nie przyjął w tym sensie, jakoby zgromadzenie wątpiło o troskliwości delegacyi naszej co do spraw krajowych; gdyby bowiem wszczęła się taka dyskusya, przerwałby ją natychmiast; książę prezes pojął dyskusyę tak, iż obywatelstwo kraju naszego czyni tylko pewne uwagi nad projektem rządowym i uprasza o częściowe zmodyfikowanie tego projektu.

Po tej dyskusyi uchwaliła Rada jednogłośnie rezolucye przez dr. Grossa przedłożone, tudzież wniosek p. Frommla i poleciła pp. hr. Pinińskiemu, Abrahamowiczowi i Brykczyńskiemu zredagowanie telegramu do JE. Grocholskiego i p. Smarzewskiego. Telegram ten, natychmiast zredagowany i przedłożony Radzie do aprobaty, opiewa: „Rada ogólna gal. Towarzystwa gospodarskiego uchwaliła jednogłośnie następującą rezolucyę: Interes rolnictwa krajowego nieodzownie wymaga, iżby gorzelnie rolnicze, ponad 45 hektolitrów zacierające, utrzymane zostały przy dzisiejszym systemie opodatkowania. Memoryał wysyłamy“.

P. Bojarski, imieniem komitetu, przedłożył wnioski co do zaprowadzenia wzorowych gospodarstw włościańskich. Sprawa ta została poruszoną przez oddział Łańcucko-Jarosławski a Rada ogólna na zeszłorocznem zebraniu przekazała ją komitetowi do zbadania i zdania sprawy. Komitet zasięgnął opinii wszystkich oddziałów; z odpowiedzi dowiedział się komitet, że 19 oddziałów oświadczyło się przeciw wnioskowi oddziału Jarosławskiego a tylko dwa oddziały oświadczyły się za nim z pewnemi modyfikacyami. Dla tych powodów wnosi komitet:

„1) Wyczekiwać, czy który z oddziałów Tow. gospodarskiego lub ktoś z obywateli gdziekolwiek nie wprowadzi w życie wzorówek, aby można było o pożyteczności tychże na podstawie praktycznych doświadczeń coś pewnego orzec.

2) Poleca się komitetowi, ażeby ponowił kroki u c. k. Ministerstwa, celem uzyskania subwencyj na premiowanie ulepszonych gospodarstw włościańskich“.

Bez dyskusyi, wnioski te przyjęto.

Hr. M. Borkowski przedłożył wnioski komisyi rachunkowej, które przyjęto bez dyskusyi a według których komitet otrzymał absolutoryum; z czystego zysku w kwocie 840 zł. przyznano Kółkom rolniczym 500 zł. Uchwalono także budżet na r. 1884 według preliminarza komitetu. Do komisyi rewizyjnej na r. b. wybrano ponownie pp. Viviena, M. Borkowskiego, St. Gniewosza, Sarneckiego i Bobczyńskiego.

P. E Breuer przedłożył zajmującą sprawę tyczącą się wydania ustawy o podniesieniu chowu bydła. Na zeszłorocznem zebraniu p. Fedorowicz przedłożył projekt ustawy, oparty na ustawie obowiązującej na Morawie, a do Sejmu krajowego wpłynął projekt w tym sam przedmiocie, wypracowany przez krakowskie Towarzystwo rolnicze. Projekt ten nie przyszedł nawet do pierwszego czytania a projekt p. Fedorowicza rozesłał komitet między oddziały do zaopiniowania. Opinia wypadła ujemnie, a projekt Towarzystwa krakowskiego nie znalazł również poparcia w komitecie. Z tego powodu wnosi komitet:

„Rada ogólna uznaje potrzebę ustawy, obejmującej przepisy dotyczące hodowli bydła, ale uważa tak projekt p. Fedorowicza jakoteż projekt wniesiony do Sejmu przez Towarzystwo rolnicze krakowskie za nieodpowiedni i przedwczesny i poleca Komitetowi starać się u Sejmu, aby projekt Towarzystwa krakowskiego był usunięty“.

P. Struszkiewicz staje w obronie projektu wypracowanego przez Tow. krakowskie i uprasza. ażeby zgromadzenie nie potępiło go tak bezwzględnie, jak to proponuje komitet centralny gal. Tow. gospodarskiego. Należałoby raczej obu Komitetom porozumieć się, wygładzić zachodzące różnice w zapatrywaniach i elaborat, wspólnie wypracowany, przedłożyć Radzie ogólnej w przyszłym roku.

P. Brykczyński podziela to zapatrywanie i formułuje wniosek w duchu przemówienia poprzedniego umowy.

Ks. A. Sapieha oświadczył się stanowczo przeciw projektowi wniesionemu do Sejmu przez krakowskie Towarzystwo.

P. Wł. Gniewosz przemawiał za wspólną naradą obu Towarzystw krajowych nad tą sprawą.

Przemawiali jeszcze pp. Fedorowicz, Jaroszyński i M. hr. Borkowski, a zgromadzenie przyjęło wniosek p. Brykczyńskiego, dążący do porozumienia obu Towarzystw. Przyjęto nadto wniosek p. Jaroszyńskiego, domagający się założenia Towarzystwa assekuracyjnego na bydło, opartego na wzajemności; sprawę tę ma zbadać Komitet i wnioski swoje przedłożyć Radzie ogólnej w przyszłym roku.

W końcu obrad aktywowano fundacyę stypendyjną imienia ś p. Antoniego Jabłonowskiego, b. prezesa Towarzystwa. Kapitał zebrany w drodze składek, w ciągu 10 lat, przez kapitalizowanie odsetek urósł do kwoty 2542 zł. Z odsetek tego kapitału ma jeden uczeń szkoły dublańskiej pobierać stypendyum w kwocie 100 zł. rocznie.

Na tem zakończono obrady.

(*Rozwój galicyjskiej sieci dróg żelaznych.*)

(Dokończenie.)

Oprócz wymienionych publicznych dróg żelaznych było z końcem r. 1883 w Galicyi 19 kilometrów torów żelaznych służących celom wyłącznie prywatnym, szczególniej fabrycznym (*Schleppbahnen*), dla dowożenia towarów do kolei publicznej. Takich dróg prywatnych było:

1) przy kolei Karola Ludwika 4 o normalnym, 2 o wązkim torze, razem 6, mających razem długości 3·337 klm;

2) przy kolei imienia cesarza Ferdynarda 8 dróg o torze normalnym, razem 11·004 klm. długości;

3) przy kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 4 o normalnym, 1 o wązkim torze, razem 4.132 klm. długości;

4) przy kolei Przemysko-Łupkowskiej 1 o torze normalnym 0.260 klm. długości;

5) przy kolei imienia Arcyksięcia Albrechta 1 o torze normalnym 0·261 klm. długości;

6) przy kolei Tarnowsko-Leluchowskiej 2 o wązkim torze, razem długości 0·571 klm.

Uboczne te drogi żelazne są następujące:

ad 1) *a*) ze stacyi w Wieliczce do żup solnych, własność skarbu, służąca dowozowi soli do stacyi, długości 2·061 klm., *b*) ze stacyi do młyna solnego p. Maurycego Wenzla, służąca temuż celowi a mająca długości 0·112 klm., *c*) ze stacyi do młyna solnego p. Karola Stummera, służąca temuż celowi, 0.103 klm długości, *d*) ze stacyi w Tarnowie do szklanej huty p. Wilh. Alb. Scholtena służąca odwozowi i dowozowi towarów a mająca 0·263 klm. długości (tor bardzo wązki), *e*) z stacyi w Dębicy do piły firmy Eislera i Spółki służąca dowozowi drzewa rzniętego, 0·244 klm. długości — (tor połowiczny), *f*) ze stacyi Sędziszowa do cukrowni p. Starzeńskiego, 0·554 klm. długości. Na wszystkich siła pociągowa zwierzęca.

ad 2) *a*) od przestrzeni między Libiążem a Trzebinią do składu drzewa w Chrzanowie, własność samej kolei Północnej, służąca dowozowi drzewa, 0·436 klm. długości siła pociągowa parowa, *b*) ze stacyi w Krakowie do spichlerza zbożowego Galicyjskiego Banku Handlowego, służąca dowozowi zboża długości 0.206 klm., siła pociągowa zwierzęca *c*) z tejże stacyi do składów węgla kopalni Jaworznickiej, służąca dowozowi węgla, 0·047 klm. długości i siła pociągowa parowa, *d*) z tejże stacyi do składów węgla p. Przeworskiego, służąca temuż celowi a mająca 0.044 klm. długosci, siła pociągowa parowa, *e*) ze stacyi w Szczakowie do kopalni węgla w Jaworznie, klm. długości, *f*) od przestrzeni między Trzebinią Mysłowicami, do szybu „Edwarda“, 0.610 klm. długości i *g*) do szybu „Rudolfa“ 0·714 klm. długości, wszystkie trzy ostatnie własność kopalni Jawornickich, siła pociągowa.

ad 3) *a*) z stacyi w Stanisławowie do składu drzewa towarzystwa leśniczo-przemysłowego, służąca dowozowi drzewa, 0·250 klm. długości; siła pociągowa parowa; *b*) od przestrzeni między Korszowem a Kołomyją do lasów firmy Morpurgo i Parente, służąca dowozowi drzewa, a mająca 0·813 klm. długości; siła pociągowa zwierzęca i parowa; *d*) z stacyi Korszowa do lasów p. Ch. Kleinera, służąca dowozowi drzewa, 2·650 klm. długości; (tor 3/4 normalnej szerokości); siła pociągowa zwierzęca; *e*) z tejże stacyi do śpichlerza Galicyjskiego Banku Hipotecznego, własności samejże kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, służąca dowozowi drzewa i zboża, 0·315 klm. długości; siła pociągowa zwierzęca i parowa; *f*) z tejże stacyi do spichlerza p. L. Barbera, własność samejże kolei Lwowsko-Czerniowieckiej, służąca dowozowi zboża, 0·104 klm. długości; siła pociągowa zwierzęca i parowa.

ad 4) z stacyi w Olszanicy do piły parowej p. Ad. Kröbera z Monachium, służąca dowozowi drzewa, 0·260 klm. długości; siła pociągowa zwierzęca.

ad 5) z stacyi Doliny do składów drzewa p. Poppera, wspólna własność pana Poppera i kolei imienia arcyksięcia Albrechta, służąca dowozowi drzewa, 0·261 klm długości; siła pociągowa zwierzęca.

ad 6) *a*) z stacyi Grybów do piły parowej firmy Cassirera synów, służąca odwozowi i dowozowi drzewa, 0·305 klm. długości; *b*) z stacyi Rytra do piły parowej towarzystwa leśniczo-przemysłowego, służąca odwozowi i dowozowi drzewa, 0·266 klm. długości. Na obu siła pociągowa zwierzęca.

Przytoczyliśmy te szczegóły jako charakterystyczne dla naszych stosunków handlowo-przemysłowych pod więcej niż jednym względem. Ciekawe też jest porównanie Galicyi z innemi krajami co do tych prywatnych dróg żelaznych. Bierzemy w braku nowszych liczby z roku 1881. Podczas gdy Galicya ma 19·565 klm., sąsiednia z jednej strony Bukowina ma jedną tylko, długości 0·830 klm., ale sąsiedni z drugiej strony Szląsk ma 47·690 klm.; dalej Morawa 60·240 klm.; Dolna Austrya 45·059 klm.; Górna Austrya 19·790 klm.; Czechy 354.166 klm. Pamiętać trzeba, że Szląsk stanowi pod względem obszaru i ludności dwunastą część Galicyi, Morawa trzecią, Dolna Austrya trzecią, Górna Austrya siódmą, a Czechy cztery piąte części Galicyi. Czechy mają więcej niż połowę całej sumy prywatnych dróg żelazuych w państwie, których w roku 1881 było 609·511 klm. Węgry, które pod względem obszaru ludności mają się do Galicyi jak 10 : 3, miały dróg takich 188·510 klm. mimo wielkiego w ogólności podobieństwa stosunków węgierskich z galicyjskiemi. Mamy tu znowu wskazówkę, w czem szukać odrodzenia

J. Glinkiewicz.

Rada państwa.

Komisye Izby panów obradują gorliwie nad nadesłanemi przez Izbę deputowanych uchwałami, tudzież przedłożeniami rządowemi.

Komisya finansowa załatwiła przedwczoraj przyjęty przez Izbę deputowanych projekt ustawy o uwolnieniu od należytości skarbowych tych fundacyj dobroczynnych, które zostały powołane do życia z o-

koliczności przyjścia na świat Najd. Arcyksiężniczki Elżbiety i uchwaliła zalecić pełnej Izbie panów przystąpienie do uchwały Izby deputowanych.

Komisya budżetowa przyjęła projekt ustawy o przyczynieniu się państwa do kosztów uregulowania rzeki Drawy w Karyntyi.

Wczoraj miała się zebrać komisya dla traktatów państwowych celem wzięcia pod obrady 1) konwencyi handlowej, zawartej pomiędzy Austro-Węgrami i Francyą i 2) układu pomiędzy Austro-Węgrami i Szwajcaryą w sprawie wzajemnego wspierania ubogich.

Sprawozdanie połączonej prawniczo-politycznej komisyi o rozporządzeniach wyjątkowych, do którego dołączone są obszerne motywa, zostanie dopiero dzisiaj rozdanem członkom Izby panów.

SPRAWY MONARCHII

Pol. Corr. pisze w sprawie reformy podatku gorzelnianego, co następuje:

Ułożony za porozumieniem rządu austryackiego i węgierskiego i obecnie w stadyum parlamentarnego traktowania znajdujący się projekt ustawy o reformie podatku gorzelnianego, da się scharakteryzować w głównej swojej części jako próba zmierzająca do podniesienia dotychczasowego dochodu z podatku gorzelnianego, przytem jednak dążąca do sprawiedliwszego, niż to miało miejsce dotychczas, rozdziału ciężaru podatkowego, przy rownoczesnem uwzględnieniu istniejących w tej gałęzi przemysłu stosunków. Łatwo zrozumieć, że każda taka próba natrafia wśród kół interesowanych na większy lub mniejszy opór; łatwem byłoby także do zrozumienia, gdyby ze stanowiska państwowo-ekonomicznego życzono sobie, aby osiągniętym został większy sukces ekonomiczny. Opozycyę jednak podniesioną przeciw zamierzonej reformie charakteryzuje najlepiej ta okoliczność, że uderzono na pojedyncze jej przepisy pod pozorem, jakoby były szkodliwe dla przemysłu, co więcej, jakoby go rujnowały, chociaż postanowienia nowej ustawy zawdzięczają swoje istnienie życzeniom samych kół przemysłowych, tym właśnie życzeniom, które znalazły dobitny wyraz w różnych ankietach. Nie będzie trudno sprowadzić do właściwej miary bezzasadność przeważnej części tych zarzutów, które jak powiedzieliśmy, odnoszą się do pojedyńczych przepisów, głównie zaś do tego postanowienia ustawy, które ilość alkoholu produktu, mającego być opodatkowanym, oznacza ryczałtowo na 75 prct.; pierwej jednak należy skonstatować z zadowoleniem, że obecnie zupełnie ucichła opozycya przeciw częściowemu zaadoptowaniu zasady podatku od produktu, który to podatek bezwarunkowo był potrzebny, tak ze względów finansowych jak i ze względu na upośledzenie, jakiego doznawały w czasie panowania normy ryczałtowej mniejsze gorzelnie w porównaniu z większemi zakładami. Okoliczność ta tembardziej zasługuje na podniesienie, iż jeszcze w r. 1878 wzmiankowana opozycya tak była silną, iż pod jej naciskiem musiano odstąpić od tyle upragnionego przez rząd przejścia do opodatkowania według produktu. Że i obecnie czysty podatek produktowy nie został przyjęty, wynika to z uwzględnienia faktycznych stosunków. Rolniczym i mniejszym gorzelniom już dla tego samego nie można było narzucić przejścia do podatku od produktu, iż takowy wymagał rekonstrukcyj, a również odgrywał tutaj rolę wzgląd na eksport wielkich zakładów, co wreszcie skłoniło do zryczałtowania ilości alkoholu na 75 procent, a przeto do dalszego odstąpienia od zasady podatku produktowego.

Obydwa te postanowienia projektu ustawy, nierówność w normie opodatkowania i zryczałtowania ilości alkoholu uznano szkodliwemi, w pierwszym rzędzie dla interesów przemysłu, w drugim zaś dla samego fiskusa. Na jakiej zasadzie, przekonamy się zaraz.

Co się tyczy przedewszystkiem nierówności opodatkowania, to właśnie ta wadliwość uwidoczniła się w sposób przerażający przy systemie ryczałtowym i przybrała takie rozmiary, iż przez to został w najwyższym stopniu zagrożonym byt mniejszych gorzelni, których siła produkcyjna nie stoi w żadnym stosunku do wielkich gorzelni. Twierdzenie przeto, iż gorzelnie zatrzymujące system ryczałtowy, zostaną postawione w stosunku niekorzystniejszym do wielkich zakładów, jest zupełnie bezpodstawnem.

Bezpodstawność podobnego twierdzenia wykazuje się dosadnie już z tego samego faktu, że właśnie właściciele rolniczych i mniejszych gorzelni domagali się nietylko zatrzymania nadal systemu ryczałtowego, lecz dalszego rozszerzenia takowego.

Zresztą ustawa zezwala także mniejszym gorzelniom na wybór opodatkowania według produktu i zastrzega na ten wypadek opusty w ilości 20, ewentualnie 10 i 5 procent.

Niemniej bezzasadnemi są zarzuty podnoszone przeciw zryczałtowaniu na 75 pr. ilości alkoholu. Przedewszystkiem mylnem jest twierdzenie, jakoby rząd przyjął ten przepis do projektu ustawy w celu powstrzymania defraudacyi. Owszem *ratio legis* stanowił tutaj raczej, jak już wyżej nadmieniliśmy, wzgląd na utrzymanie siły wywozowej większych gorzelni, których przedstawiciele wykazywali w ankietach, że w razie zaprowadzenia wyłącznego podatku produktowego uniemożliwioną by im została zupełnie wszelka konkurencya z zagranicą i żądali na ten wypadek osobnej premii eksportowej w wysokości 30 prc. a nawet wyżej, czego rząd nie mógł unormować ustawą już przez sam wzgląd na obowiązujące traktaty handlowe. Nie da się zaprzeczyć, iż przez to zarządzenie zostanie uszczuploną większa wydatność podatku gorzelnianego, jednakże rząd czuł się obowiązanym uwzględnić także istniejące okoliczności. Zresztą stosunki są tego rodzaju, iż wykluczoną jest możność wyrządzenia przez zryczałtowanie ilości alkoholu, zbyt wielkiego uszczerbku fiskusowi, jakto na przykład, swego czasu miejsce miało przy podatku od cukru, gdyż wprost niemożliwą jest rzeczą uzyskać spirytus posiadający więcej niżli 96 stopni alkoholu inaczej, niż na drodze chemicznej, wskutek czego gorzelnicy mogą tylko obracać się w granicach od 75 stopni do 96 stopni, podczas gdy za panowania systemu ryczałtowego uszczuplenie w podatkach mogło być tak znaczne, iż, jak podnoszą motywa sprawozdania, wielkie gorzelnie produkują dzisiaj niezawodnie dwakroć więcej alkoholu niż wynosi przypadający na nie podatek. Pomimo tych uwzględnień rezultat finansowy nowej ustawy będzie w każdym razie znacznym, gdyż choćbyśmy przyjęli, iż wyprodukowany spirytus będzie posiadał przecięciowo 93 stopni, to i tak będzie wynosił faktycznie podatek od jednego stopnia hektolitra około dziesięciu centów, gdy obecnie wynosi tylko pięć centów. Podwyższenie przeto wyniesie 80 prc.; przy mniejszych zaś gorzelniach zatrzymujących system ryczałtowy, 30 prc. Dalszy to dowód, jak nieusprawiedliwionem jest twierdzenie, iż system projektowany jest niekorzystniejszym od dotychczasowego.

Należy jeszcze wyświecić inne wrzekomo ekonomiczne niekorzyści, jakie mają wynikać ze zryczałtowania ilości alkoholu. Takowe mają na tem polegać, iż zryczałtowanie skłania do bezustannych nowych inwestycyj, i że przez to zostanie zadanym ostateczny i śmiertelny cios przemysłowi rafineryi. Ostatnia obawa zdaje się być zupełnie nieuzasadnioną, gdyż rafinerya polega na wytwarzaniu nietylko wysokostopniowego, lecz równocześnie czystego produktu, jaki może być osiągniętym tylko przez szczególną manipulacyę, niemożliwą w zwyczajnych gorzelniach. Niemniej nie jest prawdopodobną ta ewentualność, aby na przyszłość nie mógł być przygotowanym do eksportu towar rafinowany, lecz tylko wysokostopniowy surowy wyskok spirytusowy, gdyż producent, wywożący swój towar, musiałby w tym wypadku oclić równocześnie zawartą w surowym wyskoku spirytusowym szumówkę sprytową (*Fuselöhl*) a cło dowozu w obcych państwach byłoby o wiele znaczniejsze, niż oszczędność osiągnięta w podatkach.

Co się tyczy w końcu potrzeby wielkich inwestycyj, to rzeczywiście nie da się jej zaprzeczyć; strony interesowane jednak dawno już się z tem oswoiły, i nie cofają się bynajmniej przed tego rodzaju koniecznością. Zauważyć tylko należy, że niebezpieczeństwo ponownej inwestycyi już dla tego samego nie jest znowu tak groźnem, ile że wynalazki na tem polu nie są bynajmniej tak liczne, a zaoszczędzenia w podatkach, jak już wyżej wykazano, mają ściśle ograniczony zakres. W końcu nie należy pominąć i tej okoliczności, iż zryczałtowanie ilości alkoholu pociąga za sobą tylko takie inwestycye, które odnoszą się do przyrządów gorzelnianych, gdyż wszelkie inne inwestycye musiałyby być zaprowadzone także przy czystym podatku od fabrykatu.

W każdym razie nie można nie wyrazić zdziwienia — piszą nam z innej strony — iż główny organ opozycyjny w tej właśnie sprawie otworzył swoje szpalty tyradom opozycyjnym, zdradzającym zupełny brak wszelkich wiadomości fachowych. Okoliczność ta tem bardziej zadziwia, iż ten sam dziennik kilka dni przedtem na tem samem miejscu, nazwał przedłożenie o podatku gorzelnianym jedynem przedłożeniem, na które może się zgodzić zjednoczona lewica.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Polityczne prądy w Niemczech).

Niejednokrotnie już w nowszych czasach starała się prasa niemiecka dociec przyczyn niezadowolenia w Niemczech, objawiającego się pomimo, że naród niemiecki urzeczywistnił najśmielsze marzenia swych patryotów i myślicieli. Dzienniki tak liberalne jak i konserwatywne zapytują, czemu społeczeństwo, którego rząd reprezentuje dziś pierwszorzędną potęgę polityczną, nie używa zupełnego zadowolenia, czemu wyradzają się tak wielkie sprzeczności pomiędzy zjednoczonemi i jedną zdaje się myślą ożywionemi Niemcami. Jedni ubolewają nad reakcyą, nad ukróceniem praw narodowych, inni twierdzą, że to właśnie radykalizm śmielszy niż kiedykolwiek przedtem, jest przyczyną wszystkiego złego, jakoteż, że radykalizm ten znajduje podnietę w kołach liberalnych i stronnictwie postępowem. Któż wpośród tych sprzecznych twierdzeń ma racyę i które stronnictwo najwięcej usprawiedliwić może swoje rozjątrzenie? Pytanie to podjął się w części rozwiązać publicysta niemiecki p. Reinhold, który w książce, zawierającej obszerny traktat polityczny, poświęcił główną uwagę bieżącym kwestyom politycznym: wewnętrznym i spornym. Książce tej, mówiącej o przyszłości narodowej i rozwoju ducha narodowego Niemiec, przyznają wiele wartości nawet organa opozycyjne, lubo autor stoi na gruncie stronnictwa rządowego. Autor mniema, że skargi na pewną ospałość w życiu publicznem są prawdą, lecz dodaje, że przyczyną tej stagnacyi są odziedziczone wady narodowe, które mniej więcej cechują wszystkie stronnictwa, ale najjaskrawiej występują w lewem skrzydle frakcyi liberalnej. Jako zasadniczą odziedziczoną wadę poczytuje Reinhold niewykorzenioną skłonność do oderwanej i formalistycznej, dedukcyjnej kontemplacyi i brak szerszych poglądów, a dalej pedanteryę, która dla rzeczy drobiazgowych, zapomina o wielkich zadaniach i o tem, co konieczne. Z tą skłonnością łączy się druga, a tą jest kwestyonowania tego co dobre i już osiągnięte dla mniemanego lepszego. Opozycya uznaje, że autor ma wiele racyi, że wypowiada gorzkie ale rzeczywiste prawdy, które popiera silniejszemi jeszcze argumentami: „Dla prawdziwego polityka — twierdzi p. Reinhold — może być miarą dojrzałości politycznej narodu tylko jego poczucie obowiązków względem państwa, tylko przekonanie ludu, że obowiązany jest własnemi siłami utrzymać władzę państwową". Według tej wyższej miary sądząc swoich rodaków, autor nader ostro zwraca się przeciw temu stronnictwu, które jedyną dźwignię i siłę swoją widzi w rozbudzaniu niechęci niedojrzałych warstw narodu przeciw wszelkiemu podatkowi. Mówi otwarcie, że prorokiem tego zaślepionego stronnictwa, jest deputowany E. Richter, przedstawiciel pedantyzmu i parafiańszczyzny niemieckiej. Z drugiej strony zwraca autor uwagę, że i na prawicy jest wiele żywiołów, które przeoczają trudne zadania sfer rządzących, które także nie chcą, lub nie mogą pojąć, jak się tworzy i utrzymuje organizmy państwowe. Dla pierwszego lepszego wzoru, który sobie urojono, żąda wielu, ażeby władza najwyższa w monarchii była jedynie podrzędnem narzędziem i to nie woli i życzeń narodowych lecz chwilowych prądów namiętności, starć i sporów partykularnych. Życzenie zaś to ożywia wielu dla tego, ponieważ przypadkiem w Anglii naliczono cały szereg nieudolnych lub złej woli panujących, którzy naród zmusili do szukania samopomocy przez rewolucyę. Zamiast uczuwać zadowolenie, że Niemcy wyszły z okresu rewolucyjnego niedotknięte prawie jego wichrzeniami usiłują koniecznie ożywić i rozbudzić choćby nienaturalne i sprzeczne z charakterem narodu prądy. Autor mniema, że tylko silna monarchia może stłumić te chorobliwe porywy. Największą przeszkodą w skonsolidowaniu stosunków ekonomicznych, są według autora względy dla interesów partykularnych. Autor pragnie wytworzenia stronnictwa pośredniego, któreby, uwzględniając finansowe i narodowe potrzeby umiało stawić czoło zarówno lewicy jak prawicy.

(Mordercy Sudejkina).

Germania zamieszcza list z Petersburga, zawierający szczegóły o ucieczce morderców Sudejkina. Za treść tego listu, która w każdym razie potrzebowałaby potwierdzenia, pozostawiamy całą odpowiedzialność pomienionemu dziennikowi.

„Tajna policya rossyjska — pisze korespondent *Germanii* — znalazła się nakoniec w tem smutnem położeniu, że musiała skonstatować, iż wszyscy czterej mordercy Sudejkina, między nimi jedna kobieta, znajdują się już po za granicami Rossyi. Ażeby dojść do takiego rezultatu, potrzebowała instytucya wyposażona we wszelkie środki pomocnicze aż półtora miesiąca czasu. Według doniesień tajnych agentów policyi z zagranicy, znajdować się ma Jabłoński czyli Degajew, razem ze swoją kochanką Brodzką, żydówką, w Szwajcaryi. Mylne było doniesienie, jakoby Brodzką aresztowano w Kijowie. Równocześnie wspólnicy morderstwa, jednooki zbieg sybiryjski Ersow i czwarty dotąd nieznany z nazwiska uszli do Anglii i tam są już bezpieczni. Okoliczność, że Degajew był wtajemniczony we wszystkie arkana policyi tajnej i mógłby terorystów w Szwajcaryi dokładnie informować, skłoniła szefa tej instytucyi, Plewego, iż zmienił wiele rzeczy w taktyce i wiele osób w personalu tajnej policyi. Co do ucieczki czterech uczestników rozpuszczono mylne pogłoski. Na podstawie zasięgniętych wiadomości, rzecz się tak miała: Degajew ze swoją kochanką jechał opatrzony w pasporta policyjne, i to tego samego dnia, w którym popełniono morderstwo, koleją warszawską do Warszawy, lecz nie do Ejtkun, gdzie się miała znajdować kuzynka Brodzkiej.

W Warszawie, gdzie policya została w drodze telegraficznej zawiadomiona o morderstwie Sudejkina, był Degajew tak zuchwały, że się przedstawił policmajstrowi Warszawy jako agent tajnej policyi, co zresztą potwierdzały dokumenta, jakie miał przy sobie. Ofiarował przytem swoje usługi na wypadek, gdyby mordercy Sudejkina udawali się przez Warszawę, aby ich wyśledzić i pochwycić. Ofertę agenta tak usłużnego podobno przyjęto. Lecz najważniejszą rzeczą było, że Degajew uzyskał od policmajstra bezwzględne pełnomocnictwo używania pociągów kolejowych według tego, jak sam uzna za potrzebne i przejazdu bez kontroli, i o każdej porze za granicę. W Warszawie zabawił Degajew trzy dni i potem dopiero ciągle w towarzystwie Anny Brodzkiej przejechał granicę austryacką. Dwaj inni wspólnicy morderstwa opuścili Petersburg, jak się domyślają, dopiero na drugi dzień po dokonanej zbrodni. Wyjeżdżali również pod ochroną pasportów, których dostarczył im Degajew. Ci dwaj udali się przez Ejtkuny a potem na Berlin i Hamburg do Anglii".

(Z Serbii).

Według depeszy otrzymanej przez *Pol. Corr.* z Belgradu, gabinet Christicza nie pozostawił żadnych przedłożeń dla nowej skupczyny. W skutek tego rada ministerialna, która się odbyła d. 22 b. m., ułożyła niezbędne przedłozenia, których wypracowaniem zajęły się bezzwłocznie odnośne ministerstwa. Ponieważ do ich zupełnego wykończenia potrzeba przynajmniej dwóch miesięcy czasu, przeto skupczyna nie zbierze się prawdopodobnie przed końcem kwietnia. Wobec takiego stanu rzeczy rada ministeryalna nie uznała za potrzebne zajmować się już teraz kwestyą, gdzie ma zebrać się Izba, w Belgradzie czy Niczu.

Prezes gabinetu Garaszanin wysłał do przedstawicieli serbskich za granicą okólniku w którym zawiadamia urzędownie, że został powołany do steru nowego gabinetu. Jako następcę Garaszanina na posadzie posła przy Dworze wiedeńskim wymieniają w kołach dobrze poinformowanych Bogicsewica lub Mijatowica

KRONIKA

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór 7 członków i 3 zastępców do komisyi administracyjnej dla dochodów niestałych na rok bieżący i prośba dyrekcyi stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami o przystąpienie do towarzystwa z rocznym datkiem.

— **Na zupę rumfordzką** złożono w handlu p. J. Drexlera i synów od dnia 16 do 25 b. m.: reprezentacya miasta Lwowa 50 zł., z kasyna narodowego przez JE. Włodz. hr. Russockiego 25 zł., J. Drexler 10 zł., ks. Jan Szymonowicz 5 zł., p. Ludwika G. 4 zł. W skutek tak szczodrej ofiarności, towarzystwo św. Wincentego było w możności do dnia 25 b. m. wydać bezpłatnie ubogim, wstydzącym się żebrać 19.276 porcyj zupy i 19.247 porcyj chleba. — Wydatki za wiktuały i chleb wynoszą 780 zł. Dochody z darów i składki wynoszą do dziś dnia 647 zł., jest zatem niedobór w kwocie 133 zł. Towarzystwo św. Wincentego wydaje dalej zupę rumfordzką ubogim, pokładając nadzieję w dalszą pomoc publiczności, którą uprasza o dalsze poparcie, ażeby przynajmniej jeszcze przez jeden miesiąc mogło rozdawać ciepłą strawę biedakom, dla których czas ten jest najkrytyczniejszy. Za wszystkie datki składa towarzystwo w imieniu obdzielonych biednych tysiąckrotne „Bóg zapłać".

— **Na poczcie lwowskiej** nadano w miesiącu styczniu bież. roku 200 273 listów prywatnych niepoleconych (między temi do adresatów w miejscu 10.825); 50.624 kart kore-

spondencyjnych; 18.963 posyłek pod opaską; 8.724 posyłek z próbkami; 168.112 egzemplarzy gazet; 81.456 listów urzędowych; 38.912 listów poleconych; 9.102 przekazów na kwotę 289.438 zł. 23 ct.; 44.527 posyłek wartościowych (między temi 9.095 za pobraniem w kwocie 80.974 zł. 74 ct.) Ogółem 620.693 posyłek, zatem o 2.011 więcej, jak w styczniu roku zeszłego. Nadeszło zaś do Lwowa: 182.412 listów prywatnych niepoleconych; 36.185 kart korespondencyjnych; 14.968 posyłek pod opaską; 6.212 posyłek z próbkami; 27.115 egzemplarzy gazet; 50.253 listów urzędowych; 34.712 listów poleconych; 26.999 przekazów na kwotę 431.173 zł. 90 ct.; 25.428 posyłek wartościowych (między temi 10.326 za pobraniem w kwocie 24.372 zł. 25 ct). Ogółem 404.284 przesyłek, zatem o 1.442 więcej jak w styczniu r. z.

— **Zapiski policyjne.** Złożono w policyi srebrny zegarek cylinder nr. 40.847, zapomniany w jednym z lokalów publicznych. — Przyaresztowano Katarzynę Borek ze skradzionemi dwiema sukniami, Jana Koszyka ze szczotkami, Herscha Nekera z dwiema głowami cukru, a Samuela Brandlera, kieszonkowego złodzieja, przed kościołem OO. Jezuitów z sześciu chusteczkami do nosa, chustką na głowę i książką do nabożeństwa. — Taksator banku hipotecznego p. Zipper donosi, że niewiadomy mężczyzna za stawił u niego kartę zastaw. banku hipotecznego nr. 11.662 z terminem wykupna 25 października 1883 r., opiewającą na parę kolczyków brylantowych, zastawionych za 120 zł., a dotąd jej u niego nikt nie wykupił.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Reggio d'Emilia senator włoski Luigi Chiesi; w Richmond dziekan wolnomurarzy angielskich, James Newton.

— **Słynna śpiewaczka** Teresa Singer w tych dniach przeszła na katolicyzm w Turynie. Aktu chrztu św. dopełnił arcybiskup ks. Miranda.

— **Nowa wyprawa podbiegunowa.** Według dziennika *Globe*, angielski badacz okolic polarnych Leigh Smith zamierza tego lata przedsięwziąć nową, na wielką skalę urządzoną wyprawę naukową w regiony arktyczne. Zbudowany będzie w tym celu osobny okręt na wzór słynnej *Eiry*, a załogę jego składać będą po największej części towarzysze dawniejszych wypraw Smitha, doświadczeni już marynarze.

— **W skutek pęknięcia kotła** na chińskim statku *Kotsai*, w drodze z Honkonu do Maccao, dnia 24 b. m. siedmnastu podróżnych, a w tej liczbie 8 Europejczyków, utraciło życie.

— **Straszne cierpienia rozbitków.** Parowiec *Parkland*, który w zeszły czwartek wylądował z Cork, przywiózł wiadomość o zatonięciu, w skutek rozbicia się barki *Ada Borton*, która wiozła drzewo budulcowe z St. John do Liwerpoolu. W katastrofie tej utracił życie kapitan, pierwszy i drugi sternik, oraz sześciu majtków. Trzech pozostałych z załogi rozbitków, którzy przez pięć dni i nocy bez pożywienia i napoju przetrwali na morzu, trzymając się masztów zatopionej barki, ocaliła od śmierci głodowej osada *Parklandu*. Pies, którego ci nieszczęśliwi mieli z sobą, już na trzeci dzień rzucił się na jednego z nich, aby go rozszarpać i głód zaspokoić. Kiedy nadeszła pomoc, rozbitki właśnie zamierzali ciągnąć losy, który z nich ma służyć za pożywienie dwom towarzyszom.

— **Czuła małżonka.** Pewien urzędnik w mieście Freienwalde, w Pomeranii, już od dłuższego czasu żył z swą żoną w niezgodzie i dlatego wniósł o rozwód. Żonie zapewne proces trwał za długo, bo poszła do apteki i kupiła trucizny na szczury. Aptekarzowi wydawała się ta sprawa podejrzaną, dał więc kobiecie wcale nieszkodliwego proszku a potajemnie uwiadomił jej męża, aby się miał na ostrożności. Jeszcze tego samego dnia udobruchana niby małżonka poczęstowała swego męża filiżanką kawy, którą on też wypił bez wymawiania się. Po chwili wszakże rzucił się na ziemię, i wił się jakby okropne cierpiał boleści. Wtedy nadobna połowica założyła mu powróz na szyję i usiłowała go powiesić, aby się zdawało, iż sam sobie życie odebrał. Ale naraz symulant porwał się na nogi i dobitne dał jej dowody, jako ma zdrowie i siłę jak dawniej, poczem ją oddał w ręce policyi.

— **O krwawym dramacie**, którego widownią było w tych dniach miasto Nowgorod w Rossyi, opowiadają dzienniki miejscowe: W domu niejakiego Sorokina, przy jednej z najludniejszych ulic, znajduje się magazyn herbaty firmy Perłowów. Zastępca tej firmy, Krutow, zamieszkiwał z liczną rodziną swoją lokal, położony obok magazynu. W domu Krutowa bywał gościem od kilku już lat młody człowiek, nazwiskiem Korolinskij, nauczyciel tańców. Dnia 11 lutego przybył Korolinskij do Krutowów na herbatę. Gospodarz domu zajęty był właśnie w swoim gabinecie przeliczaniem znacznej sumy targu całodziennego, gdy młody człowiek wszedł do jego pokoju. Widok znacznej sumy, jak się zdaje, obudził w Korolińskim zbrodniczą chciwość; postanowił on bądź co bądź zagarnąć te pieniądze. Krutow miał tego wieczora być w klubie, zamknąwszy więc pieniądze w sekretarzyku, zaprosił gościa swego, aby mu towarzyszył. Korolinskij uczynił zadość temu wezwaniu, lecz kiedy Krutow zagrał się w bilard, niepostrzeżenie wymknął się z klubu, powrócił do jego mieszkania i pod pozorem, że z polecenia Krutowa ma napisać bilet, wpuszczony został do gabinetu tegoż. Pani Krutow jednak poleciła synowi swemu, ażeby mu poświecił. Zaledwie znaleźli się sami, rabuś dobył kindżału i ugodził nim w szyję biednego chłopca, który z głośnym jękiem upadł nieżywy. Na jęk ten nadbiegła przerażona gospodyni domu z małą córeczką na ręku; łotr powalił ją i dziecko kilku pchnięciami kindżału na ziemię. W mniemaniu, że pani Krutow już nie żyje, morderca pobiegł na schody, gdyż usłyszał kroki służącej, biegnącej pani swojej na pomoc. Ugodził i ją kilkakrotnie kindżałem, silna jednak dziewczyna broniła się energicznie, zasłaniając się poduszką, którą niosła przypadkiem, dopóki osłabiona upływem krwi z 16 ran, nie upadła na ziemię. Korolinskij rzucił się następnie na młodą siostrzenicę Krutowa, która na widok ofiar usiłowała uciec, dopadł ją na podwórzu i tam zamordował. Tymczasem ciężko ranna pani Krutow zdołała dowlec się do sąsiadów i zaalarmowała domowników. Morderca, usłyszawszy kroki kilku nadbiegających mężczyzn, drugiem wyjściem wybiegł na ulicę i wskoczywszy do dorożki, kazał się wieść „dokądkolwiek", byle co koń wyskoczy, grożąc wahającemu się woźnicy sztyletem. Dorożka ruszyła, ale pogoń dopadła ją koło pobliskiej cerkwi, gdzie też aresztowano mordercę. Korolinskij miał jeszcze zuchwałość w śledztwie policyjnem zaprzeczać, jakoby w ogóle znał rodzinę Krutowów i chciał zamordować kogokolwiek. Następnie udawać zaczął obłąkanego. Sam biedny Krutow jest rzeczywiście bliskim obłąkania.

— **Orkan w Ameryce.** Depesze z Nowego Jorku, oprócz szczegółów o powodziach zawierają także bliższe doniesienia o strasznym orkanie, który w zeszłym tygodniu spustoszył rozmaite okolice Unii. Ciągle jeszcze znajdują zwłoki licznych ofiar tego przewrotu natury, najczęściej poszarpane okropnie. Burzy towarzyszyły grzmoty i pioruny, oraz gruby grad. W Rockinghamie 23 mieszkańców utraciło życie na miejscu, a wielu doznało tak ciężkiego uszkodzenia, że mało jest nadziei, aby mogły być utrzymane przy życiu. Najwięcej doniesień o ofiarach w ludziach i spustoszeniach nadchodzi z Północnej i Południowej Karoliny, oraz z Georgii i Alabamy. Połączenie telegraficzne z Hawanną ciągle jeszcze jest przerwane. W samej Georgii, według ostatnich doniesień około 100 osób utraciło życie, a 3.000 domów uległo bądź zupełnemu, bądź też częściowemu zburzeniu. Nie mniej ponuro brzmią doniesienia z Alabamy. Wiele osób utraciło tam życie pod gruzami domów, lub zostało zabitych na ulicach. Wicher porywał tam ludzi, unosił do góry, a następnie ciskał nimi o ziemię lub mury, zabijając najczęściej nieszczęśliwych.

— **Wybór Lessepsa** na członka akademii francuskiej nastąpił w sposób jeszcze niebywały. Oprócz bowiem głosów za tym kandydatem, wrzucono do urny aż dziesięć kartek czystych, jako niemy protest przeciw wyborowi twórcy kanału Suezkiego. Nigdy jeszcze przy wyborach do tej arcypoważnej instytucyi nie znajdowała się tak znaczna stosunkowo liczba czystych kartek w urnie. Protest ów, według zapewnienia dzienników francuskich, odnosił się nietyle do osoby p. Lessepsa, jako uczonego, ile raczej do finansowego charakteru jego wielkich przedsiębiorstw.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 24 lutego.

(Koresp. Gazety Lwowskiej).

Nieco wcześniej niż zwykle mamy pod ręką urzędowe sprawozdanie z postępu robót około budowli kolei Podkarpackiej wraz z odnogami z miesiąca ostatniego, d. i. więc z miesiąca stycznia. Łatwiej oczywiście było spisać to sprawozdanie, bo postęp robót i czynność budownicza na wszystkich liniach w skutek pory roku musiały się zmiejszyć. Podczas gdy w miesiącu grudniu na linii głównej, t. j. na ogniwach z Żywca do Nowego-Sącza, z Grybowa do Zagórza i ze Stanisławowa do Husiatyna było zatrudnionych dziennie w przecięciu po 10.970 robotników, robotnicza siła ta, znacznie już zmniejsza w porównaniu z listopadem, październikiem i wrześniem, zmalała w styczniu do 7870 par rąk, a więc zmniejszyła się jeszcze o 3100 robotników. Na odnogach zaś z Żywca do Zwardonia, z Suchy do Skawiny i z Oświęcimia do Podgórza pracowało w styczniu po 3020 osób na dzień, co w porównaniu z samym grudniem stanowi różnicę 369 robotników dziennie na niekorzyść postępu robót. Ogółem przeto widzimy w miesiącu styczniu zatrudnionych tylko 10.890 robotników, podczas gdy w grudniu pracowało jeszcze 14.359 t. j. o 3469 więcej. Ta różnica siły roboczej uwydatnia się przeważnie w postępie robót około nasypu, który przedewszystkiem co do robót ziemnych, urosł na całej linii głównej do 3,108.630 metrów kubicznych, czyli przybyło go w styczniu tylko 159.350 metr. kub., na odnogach zaś doszedł 1,359.240 metr. kub., co znaczy postęp o 66.050 metr. kub. Roboty murarskie około nasypu, wynosiły z końcem stycznia na linii głównej 144.770 metrów kubicznych a względnie kwadratowych, postąpiły więc o 7860 metrów, na odnogach wynosiły 36.900 metr. kub., czyli postąpiły o 4780 metrów. Z zestawienia trzech ogniw linii głównej z trzema odnogami, otrzymujemy nasypu gotowego w robotach ziemnych 4,467.870 m. kub., czyli postęp o 226.000 m.. w murarskich 181.670 m. k., czyli postęp o 12.640 m Daje to roboty ziemnej i murarskiej razem 4.649.540 metr. kub., całego nasypu nowej sieci, co w porównaniu z końcem grudnia wykazuje postęp całej kubatury o 238 640 metrów kubicznych.

Przechodząc linie zosobna, widzimy nasyp równie bliski wykończenia na ogniwie z Grybowa do Zagórza ($74^{9}/_{10}$ prct. całości) i na odnodze z Oświęcimia do Podgórza (74prct.), a ogniwie z Żywca do Nowego-Sącza jest gotowego nasypu $56^{7}/_{10}$prct., na ogniwie ze Stanisławowa do Husiatyna $45^{7}/_{10}$ prct., na odnodze z Suchy do Skawiny 23 prct., na odnodze z Żywca do Zwardonia $21^{4}/_{5}$ prct. O wiele znaczniej posunęły się roboty około pokładu. Na odnodze z Oświęcimia do Podgórza szyny wszędzie już leżą, z wyjątkiem mostów na Skawie i Skawince, których konstrukcya żelazna nie była jeszcze tak daleko gotowa, żeby szyny położyć było można, i z wyjątkiem pewnego miejsca pod Podgórzem. Na ogniwie z Grybowa do Zagórza leży już szyn $34^{1}/_{4}$ kilometra, z Żywca do Nowego-Sącza $17^{1}/_{5}$ kilometra, ze Stanisławowa do Husiatyna $14^{1}/_{5}$ kilometra. Montowania konstrukcyj żelaznych na mostach również znacznie wszędzie postąpiły.

Jak wiadomo, odnoga z Oświęcimia do Podgórza miała wedle kontraktu z przedsiębiorcą być otworzona dla ruchu materyałowego już dnia 1 grudnia r. z., a gdy termin tego nie dotrzymano spodziewało się kierownictwo budowli, że ruch materyałowy rozpocznie się może dnia 16 stycznia r. b. Zdaje się, że i ten termin minął bez skutku gdyż inaczej sprawozdanie z postępu robót byłoby wspomniało o tem; a nadto mamy wskazówkę w tej okoliczności, że rząd w tych dniach cofnął wniesiony do Rady państwa na początku grudnia r. z projekt podwyższenia kredytu dodatkowego na budowlę odnóg kolei Podkarpackiej z 2 milionów na 2,800.000 zł. Podwyższenie to zaś miało odnosić się właśnie do linii Oświęcim-Skawina-Podgórze, mianowicie na zapłacenie żelaznych konstrukcyj mostowych i pokładu na rachunek r. 1883.

Rozmaite trudności były powodem, że urządzenie pociągu ekspresowego między Paryżem, Berlinem i Wiedniem z jednej, a Lwowem z drugiej strony, mające nastąpić z początkiem r. b., opóźniło się dotychczas. O trudnościach ze strony rossyjskiej już wspominaliśmy, wyrażając nadzieję, że gdyby one nie dały się usunąć, pociąg ekspresowy miałby stacyą krańcową we Lwowie, co dla miasta tego uważalibyśmy za ewentualność nawet korzystniejszą, niż gdyby było stacyą przechodnią. Z pewną więc ujmą dla Lwowa stało się, że owe trudności zostały pokonane. Obecnie bowiem sprawa urządzenia pociągu ekspresowego tak się ma, że zacznie kursować dnia 20go maja to jest, z początkiem letnich rozkładów jazdy, a to nie aż do Lwowa tylko, lecz na Lwów i Podwołoczyska do Kijowa, podczas gdy z Odessą pozostanie chwilowo zwykła tylko komunikacya pociągiem pospiesznym. Między Paryżem a Podwołoczyskami będą chodziły jedne wagony, tak że nigdzie przesiadać się nie będzie potrzeba.

Z dotrzymaniem słowa w nowych urządzeniach ruchu kolejowego zdaje się w ogóle trudna być sprawa. Na kolei Karola Ludwika od kilku tygodni miał już być zaprowadzony przewóz zboża z Brodów i Podwołoczysk ku Zachodowi w stanie luźnym, bez worków, czyli, jak to Włosi i świat kupiecki nazywają, *alla rinfusa*. Przewóz ten po kilku spóźnionych na niczem terminach oznaczono wreszcie na ostatnie dni bież. m. Przewóz w luźnym stanie pozostanie jednak tymczasowo ograniczony na stacye samej tylko kolei Karola Ludwika; później może rozszerzony będzie na inne także koleje.

JÓZEF GLINKIEWICZ.

Wiedeń, 26 lutego. *(Tel. pryw.)* W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania o poniedziałkowym targu bydła rzeźnego należy skonstatować, iż pomimo znacznej zniżki cen przy zamknięciu targu, pozostało niesprzedanych 41 sztuk wołów.

OSTATNIA POCZTA

Według depeszy rzymskiej do *Politische Correspondenz*, Najj. Pan, z powodu znanego zajścia w Corneto, wysłał do króla Humberta telegram gratulacyjny, na który król bezzwłocznie odpowiedział w słowach najserdeczniejszych, wyrażając zarazem powątpiewanie, czy zajście to miało istotnie charakter zamachu.

Budap. Corr. donosi pod d. 25 b. m. Minister handlu hr. Szechenyi był przedwczoraj w Wiedniu na dłuższem posłuchaniu u Najd. Cesarzewicza Rudolfa i przy tej sposobności prosił w imieniu całego ministerstwa, aby Najd. Następca Tronu raczył przyjąć protektorat nad przyszłoroczną peszteńską wystawą krajową. Najd. Cesarzewicz przychylił się łaskawiej do tej prośby, i oświadczył, iż cieszy się, że będzie mógł poinformować się dokładnie o stosunkach produkcyi i przemysłu węgierskiego, któremi tak żywo się interesuje. Cesarzewicz dodał, że nietylko będzie obecnym wraz z Swoją Najd. Małżonką przy otwarciu wystawy i powita Najj. Państwa, gdyby ci, jak to jest w planie, zaszczycili Swoją obecnością wystawę, lecz dokona otwarcia ważniejszych wystaw czasowych, a uczyni to z tem większą radością, iż da mu to sposobność zabawienia przez czas dłuższy w stolicy węgierskiej. Najd. Cesarzewicz wysłuchał następnie sprawozdania o przedsięwziętych już pracach przygotowawczych, kazał sobie przedłożyć wszystkie odnoszące się do wystawy plany i t. d. i przyrzekł, iż w czasie projektowanej swojej podróży na Wschód, zwróci baczną uwagę na to wszystko, coby mogło wzbogacić mający się urządzić na wystawie pawilon wschodni.

Minister handlu hr. Szechenyi był potem na dłuższem posłuchaniu u Najj. Pana. Monarcha z wielkiem zajęciem rozpytywał się o wszystkie szczegóły projektowanej wystawy i wyraził żywe zadowolenie, iż Najd. Cesarzewicz w charakterze Protektora wystawy będzie mógł brać czynny udział w zabiegach, zmierzających do podniesienia cywilizacyjnych i ekonomicznych interesów królestwa węgierskiego.

Dalej donosi *Budap. Corr.*: Minister skarbu Szapary konferował d. 25 b. m. z wspólnym ministrem skarbu Kallayem, a później z ministrem hr. Kalnokym i szefem sekcyi Szögyenym. Przedmiotem narad była pomiędzy innemi sprawa budowy kolei bośniackiej.

Izba panów, która miała odbyć dzisiaj posiedzenie, zbierze się prawdopodobnie dopiero w piątek, gdyż dzisiaj dopiero ma być rozdanem sprawozdanie wraz z motywami o rozporządzeniach wyjątkowych. Izba panów załatwić ma również pojutrze sprawę konwencyi handlowej z Francyą, której wymiana została wyznaczona na 28 b m.

Jak donoszą z Wiednia do *Czasu*, drukowane sprawozdanie komisyi budżetowej Izby deputowanych będzie 3 marca w ręku posłów. Debata budżetowa rozpocznie się w pełnej Izbie 7 marca, a prezydent Smolka zamierza dołożyć wszelkiego starania, aby budżet do 21 marca został załatwiony. Jeżeli się to powiedzie, w takim razie po świętach Wielkiej Nocy nie będą już posłowie potrzebowali wracać do Wiednia, bo od 1 do 7 marca, tudzież od 24 marca do 5 kwietnia będzie dr. Smolka zapowiadał częste i długo trwające posiedzenia, aby ile możności wszystkie ważne i nagłe sprawy załatwić.

Do *Bohemii* telegrafują z Wiednia: Jeden z członków zjednoczonej lewicy wypracował projekt, zawierający główne zasady administracyjnego podziału Czech i oddał go do zbadania i zaopiniowania komitetowi, wybranemu na konferencyi czesko-niemieckich deputowanych, jaka się odbyła swojego czasu w Pradze.

W Pradze ukonstytuowało się w tych dniach pod przewodnictwem adwokata dr. Salomona Zoluda towarzystwo p. n. *Or Tomid* (Wieczne światło), którego celem jest wystawienie izraelickiej świątyni w Pradze i zaprowadzenie w niej liturgii czeskiej. Wiele bardzo wybitnych osobistości przystąpiło już do tego stowarzyszenia.

Według doniesienia dzienników praskich, reprezentacya żydów czeskich wystosowała do ministerstwa wyznań i oświaty petycyę, w której wskazuje na naglącą potrzebę wydania ustawy o uregu-

lowaniu stosunków prawnych izraelickich gmin wyznaniowych. Petenci przypominają, że rząd już przed kilku laty wypracował taką ustawę, i proszą, aby projekt ten mógł co rychlej być wniesionym do Rady państwa. Gminy żydowskie są według petentów, pozbawione wszelkiej prawnej pomocy, nie mogą członków swoich zmusić do płacenia dodatków na cele wyznania, władze sądowe przy pozwach nie uznają pełnomocnictw obecnych zwierzchności wyznaniowych, a władze administracyjne w oczekiwaniu nowej ustawy, zwlekają z ukonstytuowaniem gmin wyznaniowych.

Z Pesztu piszą ze strony bardzo poważnej do *Pol. Corr.*:

„Dzienniki, utrzymujące stosunki z kołami duchownemi doniosły w tych dniach, iż biskupi węgierscy odbyli konferencyę, na której przeznaczyli tytułem wsparcia dla potrzebujących pomocy katolickich nauczycieli ludowych 200.000 złr. Wasz korespondent dowiaduje się ze źródła zupełnie wiarygodnego, iż na konferencyi pomienionej zajmowano się daleko ważniejszemi sprawami. Mianowicie zastanawiano się nad tem, jakie stanowisko ma zająć episkopat węgierski wobec zbliżających się wyborów. Przy tej sposobności arcybiskup Samassa wystąpił przeciw rządowi, podniósł, iż powracają czasy ariańskie i wyraził przekonanie, iż Kościoł znajduje się w niebezpieczeństwie. Mowca uderzył także ostro na zasiadające w Izbie deputowanych duchowieństwo katolickie i zażądał zniesienia prawa wybieralności księży katolickich do sejmu, a to wszystko dla tego tylko, że ci nie zerwali zupełnie z rządem. Mowa arcybiskupa Samassy nie wywarła jednakże pożądanego wrażenia, owszem wywołała wręcz przeciwny skutek, wszyscy bowiem biskupi oświadczyli, iż będą popierać rząd obecny.“

Telegram wczorajszy doniósł nam o przybyciu do Berlina wojskowej deputacyi rossyjskiej dla złożenia życzeń cesarzowi Wilhelmowi w 70 rocznicę zamianowania go kawalerem orderu św. Jerzego. Depesza, którą otrzymaliśmy już po zamknięciu *Gazety* donosi, że cesarz w mundurze rossyjskim powitał w hotelu ambasady W. ks. Michała i deputacyę rossyjską. Cesarz i cesarzowa przyjmowali następnie gości rossyjskich w obecności generałów i przybocznego adjutanta. W. ks. Michał odwiedził także następcę tronu niemieckiego i jego małżonkę, tudzież innych książąt, poczem sam przyjmował wizyty.

Vossische Ztg. dowiaduje się, że skutkiem wycofania wojsk rossyjskich z Królestwa Polskiego i Litwy, także ze strony niemieckiej nie nastąpi zapowiadane na 1 kwietnia wzmocnienie granicy wschodniej w tych rozmiarach, jak zapowiedziano dawniej. Wzmocnione twierdze królewiecka, toruńska i poznańska wymagają wprawdzie powiększenia dotychczasowych załog, tak samo i stadniny na Mazurach i Litwie potrzebują wystarczającej na wszelkie przypadki obrony, lecz zawsze kilka pułków, które chciano przenieść nad granicę, pozostanie w dotychczasowych garnizonach.

Z Warszawy telegrafują do *Pol. Corr.*, iż według nadesłanych doniesień, w Odessie zaprowadzono na nowo ogłoszone tam przez gen. Totlebena w czasie ostatnich ekscesów antisemickich zarządzenia wyjątkowe, z czego wnioskują, iż w mieście tem zanosi się na nowe wybryki.

Minister oświaty polecił kuratorowi Apuchtinowi, aby jak najprędzej zaprowadził w gminach unickich szkoły prawosławne.

Korespondent *Pol. Corr.* potwierdza obiegającą od pewnego czasu pogłoskę o bliskiem ustąpieniu generała Totlebena z posady gubernatora wileńskiego.

Z Kazania telegrafują pod dniem wczorajszym: Były urzędnik w sądzie powiatowym w Ekaterynburgu Balutin zraniony został przez studenta Michajłowa dwoma wystrzałami z rewolweru. Zbrodnia ta, jak utrzymują, popełnioną została nie z powodów politycznych, ale była aktem zemsty prywatnej.

Telegram rzymski zaprzecza doniesieniu, jakoby Papież zamierzał zamianować kardynała Ledóchowskiego biskupem przedmiejskim Palestriny w tym celu, aby mu umożliwić ustąpienie ze stolicy gnieźnieńsko-poznańskiej.

Katkow obwinia w *Moskowskich Wiedomostiach* departament sprawiedliwości w Rossyi, iż chce tworzyć państwo w państwie. Twierdzi, że wszyscy urzędnicy sądowi pracują solidarnie nad tem, żeby każdy środek administracyi rządowej złagodzić i wszelkie rozporządzenie, wychodzące od „rzeczywistego rządu“, względem którego okazują rażące lekceważenie, o ile możności sparaliżować.

Półurzędowa *Agence Havas* doniosła, że prezydent Grevy przyjmował na audyencyi członka senatu i byłego posła francuskiego w Berlinie, hr. de St. Vallier. Dzienniki wnoszą z tego, że były poseł otrzyma znowu jakiś obowiązek w służbie dyplomatycznej, tembardziej, że o wizytach deputowanych i senatorów nie donoszono dotąd nigdy w drodze półurzędowej.

Dzienniki republikańskie konstatują, sądząc po niepowodzeniu księcia Hieronima Napoleona, że stronnictwo bonapartystowskie znajduje się w rozprzężeniu. *Le Pays* nie powtórzył wcale mowy księcia, a Cassagnac wyszydza ją po prostu.

Półurzędowy dziennik *Paris* podał artykuł z gwałtownemi wycieczkami przeciw księciu Bismarckowi z powodu sprawy kondolencyi dla Laskera.

Z powodu zbliżającego się terminu ataku na Bakninh, prasa zajmuje się znowu więcej nieco sprawą Tonkinu. Wszystkie głosy opinii publicznej przewidują niewątpliwe powodzenie wojsk francuskich w Tonkinie.

Angielscy korespondenci z Kairu i Suakim do pism przychylnych rządowi przedstawiają położenie Anglików w Egipcie i Sudanie, jako nader krytyczne a nawet rozpaczliwe. Generał Graham donosi, że nie może nawet zarządzić grzebania umarłych, ze wszystkich stron, jak roje pszczół ukazują się oddziały powstańcze. Suakim zagrożony. Brak przyborów wojennych i artyleryi; wojsku nie ma co dać jeść. W okolicy Chartumu wybuchł rokosz przeciw Gordonowi, w całym górnym Egipcie wzburzenie niesłychane, ludność pewna jest przybycia Mahdiego i zwycięzkiego pochodu na Kair. *Pall Mall Gazette* donosi, że stan obecny w Sudanie zbliża się do daleko tragiczniejszej katastrofy, niż była klęska Hicks-baszy i wątpi, żeby już teraz pomogły co i zapowiedziano 10.000 wojska, które rząd namyślił się wysłać z Anglii. Donoszą prócz tego o niewątpliwem przesileniu finansowem z Kairu. Nadchodzą pogłoski, że w samym Egipcie istnieją tajne sprzysiężenia. Głos powszechny mniema, że Mahdi i Osman Digma uderzą mimo proklamacyi Gordona na Egipt.

Madryckie depesze donoszą o broszurze najświeższej Emila Castelara, w której autor potępiając podróż króla do Niemiec podnosi z wielkim naciskiem wspólność krwi romańskiej, która łączy Hiszpanię z Francyą. Francuzom udziela Castelar rady, ażeby stanowczo odrzucili utopie radykalne a to głównie w celu trwałego rozwinięcia instytucyj republikańskich.

Donoszą dalej z Madrytu, że powszechną uwagę zwróciło zbliżenie się Castelara do prezesa gabinetu Canovas del Castillo, z którym był na wizycie u księżnej Medina-Celi, gdzie się znajdował także król Alfons.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 27 lutego. Komisya Izby panów dla traktatów państwowych postanowiła na mającem się odbyć dnia 29 b. m. posiedzeniu Izby panów zalecić przyjęcie konwencyi handlowej z Francyą tudzież porozumienia z Szwajcaryą w sprawie wzajemnego wspierania ubogich.

Drugie czytanie rozporządzenia o stanie wyjątkowym odłożono do następnego posiedzenia, gdyż obszerne sprawozdanie nie zostało dotychczas wygotowanem.

Wiedeń, 27 lut. Na wczorajszym balu dworskim było do 800 osób, między temi reprezentanci świata arystokratycznego, dyplomatycznego, urzędniczego i wojskowego. Najj. Państwo, Najd. Cesarzewiczostwo i liczni Członkowie Domu cesarskiego przybyli o godzinie w pół do 9. Przed rozpoczęciem balu przedstawiono Najj. Panu wiele dam. Monarcha zaszczycił najpierw przemową nuncyusza papieskiego Vanutelliego, następnie ambasadorów Francyi, Włoch i Turcyi. Herbatę podawano pomiędzy godziną 11 a w pół do 12. Bal skończył się po północy.

Peszt, 27 lutego. (*Tel. pryw.*) Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do wszystkich komitatów i municypiów, w którym powiada, że w ostatnich czasach zaszły znowu podżegania przeciw różnym rasom i wyznaniom, wzywa więc władze, aby wystąpiły bezzwłocznie i z całą energią przeciw agitatorom i zastosowały do nich całą surowość obowiązujących ustaw.

Peszt, 27 lutego. (*Tel. pryw.*) Peszteńscy Hodowcy bydła opasowego obradowali nad ordynacyą targową, która z dniem 15 marca poczyna obowiązywać na targu wiedeńskim. Zobowiązali się oni pisemną deklaracyą nie wysyłać wcale bydła opasowego do Wiednia, lecz urządzić targ w Preszburgu. Sprawę organizacyi targu preszburskiego poruczono komitetowi złożonemu z 10 członków. Na ostatnim targu bydła rzeźnego w Wiedniu było z samych Węgier 1802 sztuk (842 sztuk z Galicyi, a 364 z innych stron monarchii).

Berlin, 27 lutego. (*Tel. pryw.*) Dzienniki oficyalne są niezmordowane w komentowaniu ze względu na Austryę znaczenia ostatniego zwrotu, jaki się dokonał w Niemczech względem Rossyi. Jeden z głosów inspirowanych wyraża się dzisiaj w tonie stanowczym w ten sposób, że kroki, które spowodowały zbliżenie się Rossyi do Niemiec, nie nastąpiły bez poprzedniego zawiadomienia i zgody gabinetu wiedeńskiego. Niemcy, pozyskując Rossyę dla środkowo europejskiej ligi pokojowej, nie odłączyły się ani na krok od Austryi, lecz przyczyniły się tylko do dalszego wypełnienia pokojowego programu, będącego zadaniem austro-niemieckiego przymierza. Można też zapewnić z wszelką stanowczością, że stosunki pomiędzy Wiedniem i Berlinem nie zmieniły się w niczem i są ciągle jak najlepsze i najserdeczniejsze.

Belgrad, 27 lutego. (*Tel. pryw.*) Król i królowa przyjęli z żywem zadowoleniem urzędowe zawiadomienie o przyjeździe do stolicy serbskiej Najd. Cesarzewiczowstwa austryackich. Dwór i stolica czynią przygotowania do uroczystego przyjęcia. Król kazał przygotować apartamenta dla Dostojnych Gości w pałacu królewskim. Reprezentacya miejska obradowała nad programem uroczystego przyjęcia i wybrała w tym celu osobny komitet.

Londyn, 26 lutego. Dochodzenie sądowe wykazało, iż eksplozya na dworcu kolejowym „Victoria“ mogła nastąpić tylko w skutek dynamitu, który prawdopodobnie wczoraj wieczorem został podłożonym w magazynie towarowym. Eksplozyę spowodowała w każdym razie nieostrożność.

Londyn, 26 lutego. Izba gmin wybrała przez aklamacyę Artura Peela mowcą, który przyjął wybór z podziękowaniem.

Kair, 26 lutego. Egipskie bataliony, pod naczelnem dowództwem generała angielskiego, otrzymały dzisiaj rozkaz wymarszu do Assuanu.

Suakim, 27 lutego. Przedwczoraj posunęły się naprzód wojska i zajęły oddalony o cztery mile od Trinkitatu a urządzony dawniej przez Baker baszę obóz obwarowany, który został obsadzony przez 1.000 żołnierzy angielskich. Nieprzyjaciel ratował się ucieczką. We czwartek rozpocznie się dalszy pochód wojska, które prawdopodobnie po południu stanie pod Etlebem (o mil 8 od fortu), gdzie oczekują stoczenia bitwy. Siły nieprzyjacielskie oceniają na 3.500 ludzi.

Berlin, 27 lutego. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze, iż uwagi *Kuryera Poznańskiego* o ks. kardynale Ledochowskim utwierdzają tem bardziej w przekonaniu, iż powołanie na nowo ks. Ledochowskiego na stolicę arcybiskupią w Poznaniu, jest wprost niemożliwe nietylko ze względu na interesa Prus, lecz także ze względu na zaprzyjaźnione państwa, t. j. Austryę i Rossyę.

Darmstadt, 27 lutego. *Darmstadt. Ztg.* donosi o zaręczynach księżniczki Elżbiety z W. księciem Sergiuszem.

Rzym, 27 lutego. Książę Leopold Bawarski wraz z swoją małżonką księżną Gizelą wyjeżdżają jutro z Monachium wprost do Rzymu. Z powodu, iż księstwo pragną zachować ścisłe *incognito* nie zamieszkają w Kwirynale.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, dnia 26 lutego 1884, godz. 1. min. 40. Alp. Tow. górn. 67·—, Węg. akcye kredyt. 310·70 Akcye anglo-austr. 115·25, Akcye banku Union 110·80, Akcye kolei Karola Ludwika 294·50, Akcye kolei północnej 266·—, Akcye kolei południowej 142·50. Akcye kolei Aföld 172·50, Akcye kolei Elżbiety 312·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 173·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 156·50. Wiedeńskie losy 126·75. Akcye kolei Rudolfa —.—, Akcye kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 99·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100·—, Losy regulacyi Cisy 113·50, Losy tureckie 19·75. Węgierska renta 90·30, Akcye banku związkowego 106·25 Akcye banku obrotowego —.—. Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —.—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowe $1·18^{3}/_{4}$. Węgierskie losy, 115·75, Marka niemiecka —.—, Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 26 lutego 1884, godzina 5 min. 32. Akcye kredytowe 307·70, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola Lud. 294·50, Południowa —·—, Renta papierowa 79·65, Galicyjskie listy zastawne 100·70, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 58·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.61.— Rubel pap. —·— Usposobienie —.

Wiedeń, 27 lutego 1884 r., godzina 10 min. 32. Akcye kredytowe 307·40, Anglo-Austr. 115·25, Unionbank 111·50, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 142·80, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—. Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z r. 1850 —·—, Napoleondor 9·61—, Rubel papierowy $1·18^{3}/_{4}$. Usposobienie spokojne.

Telegramy zbożowe z d. 26go lutego Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10.— do 10·25 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 30·75 do 31 — zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 9·35 do 9·36 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— do —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 174·25 m., żyto — — m., spiritus 47·80 olej rzepakowy 63·50 m. Szczecin: Pszenica —·—, zepik —·—. Paryż: mąki 259 kilgr. 49·25 fr, olej rzepakowy 74·— fr., spiritus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —.—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe.

Od 1 czerwca 1883

podług zegaru lwowskiego

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godzin. 10 min. 50 wieczorem pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 9 po południu pociąg mięszany i o godz 6 min 35 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk, z dworca Podzamcze: o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny o godz 1 min. 4 po południu i o godz. 11 wieczór, pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Stanisławowa, na Stryj: rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany, wieczór o godz. 7 min. 10 pociąg omnibusowy i o godz. 11 min. 20 przed południ. pociąg lokalny Lwów-Szczerzec.

Do Podwołoczysk: z głównego dworca, o godz. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu i o godz. 10 min. 31 wieczór pociąg mięszany.

Teatr hr. Skarbka

We Środę dnia 27 lutego 1884

Po raz drugi:

POSTRZELONY

komedya w 4ch aktach, oryginalnie napisana przez Konrada

O S O B Y:

Wojciech Pogonowicz . .	P. Zboiński
Jadwiga, jego córka . .	Pna Cichocka
Rudolfina Czulewska ochmistrzyni	Pna Stachowiczówna
Jakób, strzelec Wojciecha .	P. Wojdałowicz
Baronowa Kolbe . .	Pni Aszpergerowa
Alfred, jej syn . . .	P. Wysocki
Dr. Bobeliński . . .	P. Ruszkowski
Hilary Kic, urzędnik sądowy	P. Lubicz
Janusz Kalinowski, sąsiad Wojciecha . . .	P. Hierowski
Karolina, służąca Baronowej	Pna Wisłobodzka
Błażej, służący Wojciecha .	P. Szobert
Iwanek, mały kozaczek .	P. Lenard

Reżyser p. Apollo Lubicz.

Początek o godzinie 7 wieczór.

Przyjechali do Lwowa

dnia 27go lutego 1884

Hotel George'a

Pp. K. Kozielski z Wołynia. A. Skerbec z Barcsa. A. Netick z Barcsa.

Hotel Angielski

Pp. I. Jełowiecki Duszowa. S. Kotowski z Rudy. D. Schneider z Podwołoczysk. Dr. I. Metal z Podwołoczysk Ks. G. Szaszkiewicz z Przemyśla.

Hotel Langa

Pp R. Adamski z Przemyśla. K. Paszner z Berlina. A. Donath Schlagenwaldu. E. Felsem z Przemyśla

Hotel Europejski.

Pp L. Angress z Berlina. A. Bard z Wiednia. K. Skirmunt. z Żadwórza.

Hotel Krakowski.

Pp. I. Hoszowski z Drohobycza. I. Noskiewicz z Tarnowa. I. Pytlik z Rzeszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).

z dnia 27 lutego 1884.

Barometr 730.91mm przy temp. 0°. Psychrometr suchy 1.0°C. Psychrometr wilgotny 0.6°C. Prężność pary 4.6mm. Wilgoć 92%. Zachmurzenie 10. Wiatr NE1. Ozon 8.

Temperatura powietrza 0.8°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 756.51mm.

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 6.3 C.

Najniższa temperatura w nocy 1.0 C.

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 1.7mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie).

$\varphi = 49^0 50' \ \lambda = 41^0 41'$ w. $= 340^m,5$.

Dla 28 lutego 1884

E. $= + 12^m\ 48,^s_{78}$. $\Theta^0 = 22^h\ 30^m\ 37^s_{85}$.

Zachód słońca 27go lutego 5h. 36m., 4; wschód 18h. 48m., 8.

W lutym nastąpi pierwsza kwadra księżyca 3d 19h 3,m 3; pełnia 10d 18h 24,m 0; ostatnia kwadra 18d 16h 48,m 8; nów 26d 8h 11,m 1.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) 4d 19h, 5 i 29d 19h, 5; w punkcie odziemnym (Apogeum) 17d 21h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały luty dodatnie, w skutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne, o ilość E. w prawdziwe południe.

26 lutego 1884.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	726,37	726,18	726,4[illegible]
Stan termometru suchego w st. Cels.	+6,2	+2,4	+0,[illegible]
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+4,2	+1,[illegible]	+0,[illegible]
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	5,10	4,9	4,[illegible]
Wilgotność powietrza względna w %.	71	89	100
Stan nieba.	8	7	10
Kierunek wiatru.	—.	—.	[illegible]
Moc wiatru.	0	0	1
Ilość opada mierzona o 2h 1,mm4 deszcz.			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 8,0.			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 0,8.			

(N. B. 27/2 1884 od 12h w połud., do 12h w połud. 28/2).

Przy wietrze przeważnie północnym, temperatura się cokolwiek obniża, niebo zamglone, powietrze wilgotne, pogoda niepewna, śnieg, jutro pogoda możliwa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 26 lutego 1884.

	płacą zł. ct.		żądają zł. ct.	
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud po 200 zł. m. k.	292	50	295	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	172	—	175	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	297	—	302	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 10 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	98	75	99	75
„ „ „ 4 pr. w. a.	0	25	91	25
„ „ „ 5 pr. okresowe	98	75	99	75
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	86		87	—
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101	15	102	15
„ „ „ 5 pr. w. a.	97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .	99	75	100	75
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ „ „ 5 pr. wa.	—	—	—	—
Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	99	75	100	75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 pr. w. a.	—	—	—	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	101	50	102	50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	89	75	90	75
5. Losy miasta Krakowa . .	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa .	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	61	5	71
Dukat cesarski	5	63	5	73
Napoleondor	9	57	9	67
Półimperyał	9	86	9	96
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	54	1	64
„ „ papierowy . .	1	17¼	1	19¼
100 marek niemieckich . . .	58	95	59	75
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze.	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 lutego 1884.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	79.60	79.75
luty-sierpień	79.70	79 85
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	80.75	80.90
kwiecień-październik	80.95	81.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4pr	123.25	123.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5pr.	136.10	136 40
„ „ 1860 po 100 złr 5 pr	144.50	145.50
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	172.25	172.75
„ „ 1864 po 50 złr. . . .	172.—	1[illegible]3.50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	37.—	40.—
Listy zastaw domen. państw po 120 złr. 5 prc.	150.—	151.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	95 05	95.20
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	101.45	101.60
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m k.)		
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	100.—	101,—
Galicyi	100.—	100.50
Niższej Austryi	106.—	107.—
Siedmiogrodu	99 .40	100 10
Węgier	100.40	101.—
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.—	115.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł	306 70	307.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	820.—	830.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 złr. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	845.—	846.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	566.—	568.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	229 75	230 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolei po 1000 zł. m. k.	2650.—	2655 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m k. .	293.25	293.75
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	172.7[illegible]	173.25
Tow kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	311.70	312.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w. a.	142.[illegible]5	143.
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	165.75	166.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	96.—	96.50
„ „ „ „ premiowe po 3 pr.	97.75	98.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	98.25	99.—
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	100. -	101.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	90.60	91.10
„ „ „ „ po 5 prc. . .	98.90	99.40
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	98 90	99.40
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.40	101.90
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	58.—	59.50
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	102.10	102 30
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	101.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	98.50	— —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	97.—	97.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.20	—.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.—	—.
dtto. dtto (Jarosław-Sokal) : .	99.40	99.70
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	96.25	96.75
z r. 1867 . .	101.50	—.—
z r. 1868 . .	96 80	97.30
z r. 1872 . .	96.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	96.50	—.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	173.25	173.75
Clarego po 40 zł. m. k.	39.50	-. -
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111 —	111.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.-	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.50	18 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	4[illegible].—	40.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	37 25	37.75
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	12 —	12.30
„ węgiersk. „ po 5 zł. .	6.30	6.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	21.50	22.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	126.—	127.—
„ „ po 50 zł. w. a.	[illegible]5.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.25	29.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	37.25	[illegible].50
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.55	121.70
Paryż za 100 fr.	48.17.50	48.2[illegible].50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.71.—	5.73.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.61,—	9.62.—
Rossyjski imperyał	9.90.—	9.92.
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 26 lutego 1884.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	79	65
„ „ „ w srebrze . .	80	60
Renta w złocie	101	40
5 prc. austr. renta marcowa	95	30
Akcye banku wiedeńskiego	844	—
„ „ kredytowego	307	—
Londyn	121	50
Srebro	—	—
Napoleondor	9	61½
Dukat cesarski men.	5	71
100 marek niemieckich	59	20

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 1761. (1270 1—3)

Posada adjunkta sądowego z poborami IX klasy rangi, przy sądzie obwodowym w Tarnopolu, ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym jest do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę adjunkta wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 15 marca 1884 do Prezydyum sądu obwodowego w Tarnopolu.

Lwów, 24 lutego 1884.

Kuratele.

L. 2395. (1179 2—3)

Samborski ck. sąd obwodowy uznał Michała Hrynyka, włościanina z Rudnik uchwałą z dnia 31 marca 1883 l. 3621 marnotrawcą. Kurator Jurko Zastawski z Rudnik

C. k. sąd powiatowy.

Mikołajów, dnia 16 maja 1883.

L. 9683. (1263 1—3)

Filipa Medwid z Halicza uznano marnotrawcą i nadano mu kuratora w osobie Semka Iwaszkiewicza z Halicza.

C. k. sąd powiatowy

Podhajce, dnia 10 listopada 1883.

L. 3216. (1260 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del w Tarnowie podaje do wiadomości, że Stanisław Bogusz ze Smarzawej, uznany został uchwałą ck. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 7 lutego 1884 l. 1505 za umysłowo chorego i że w skutek tego, ustanowiono dla niego kuratorem dr. Adama Bognera.

C. k. sąd powiatowy m. d.

W Tarnowie dnia 18 lutego 1884.

L. 2802. (1259 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, że Feliks Drozdowski cukiernik z Tarnowa, uznanym został za chorego na umyśle i że kuratorem dla niego ustanowionym został Jan Drozdowski.

W Tarnowie, 22 lutego 1884

Licytacye.

L. 5649. (975 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie wiadomo czyni, że celem wydobycia przez proszącego p. Michała Czajkowskiego wywalczonej kwoty 1500 zł. z 8 prc. odsetkami od 17 października 1880 bieżącemi, już przyznanemi kosztami w kwocie 3 zł. 16 ct, 2 zł. 88 ct i 14 zł. 42 ct tudzież kosztami obecnie przyznanemi w kwocie 5 zł. 29½ ct. zezwolił tenże na egzekucyjną sprzedaż realności wedle wyciągu tabularnego tom II pag. 87 n. 3 i 5 na imię Seliga Spielera intabulowanej, w Żurawnie pod nk 87 nową 232 starą położonej.

Do przeprowadzenia tej licytacyi wyznaczają się dwa termina dnia 6go marca 1884 i 3go kwietnia 1884, każdym razem o 10 godzinie przed południem, w których ta realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej sprzedaną będzie.

Gdyby jednak na tych dwóch terminach nikt i ceny szacunkowej nie ofiarował, wyznacza się do zaproponowania lżejszych warunków termin na 3 kwietnia 1884 o 4 godzinie po południu.

Dla niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 13 września 1883 na hipotekę tej realności weszli, lub którymby ta uchwała z jakiejkolwiekbądź przyczyny doręczoną nie została, ustanawia kuratora w osobie c. k. notaryusza p Edmunda Opolskiego, który prawa tych wierzycieli zastępować ma.

Resztę warunków w tusądowej registraturze wglądnąć można.

Żurawno, 20 grudnia 1883.

L. 8689. (753 1—3)

W dniach 18 marca, 15 kwietnia i 27 maja 1884 zawsze o godz. 10 przed poł. odbędzie się w sadzie tutejszym licytacya realności pod l. 138 w Chołojowie położonej, Wasyla Semeniuka własnej, celem sciągnięcia 65 złr. z pn. na rzecz Berla Drocka.

Cena wywołania 290 złr. wadyum 29 złr. a. w. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Radziechów, 23 grudnia 1883.

L. 8586. (980 1—3)

Dnia 18 marca. 22 kwietnia i 20 maja 1884 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 65 w Jasieniu w. hip. 65 ks. gr. gminy Jasień objętej, Karola Gawędy własnej, na rzecz Etbe Liebera, celem zaspokojenia sumy 80 złr wa.

Cena wywołania 1.112 złr 50 ct. a.w.

Wadyum 112 złr. w.a. Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć mozna w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 21 listopada 1883.

L. 4102. (1126 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie oznajmia, że w dniach 11 marca, 15 kwietnia i 13 maja 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż w drodze licytacyi realności pod l. k. 27 w Czekaju położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej, Kaźmierza Bal własnej, na pokrycie pretensyi Pawła Bal w kwocie 250 złr. w. a. z. pn. pod następującemi warunkami:

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę wywołania, na trzecim zaś terminie także niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 720 złr. w. a., wadyum zaś 72 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół zastawniczego opisania i oszacowania w tusądowej registraturze przejrzec można.

Żmigrod, dnia 28 grudnia 1883.

L. 5814. (878 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, że celem zaspokojenia Salamonowi Münzerowi należących się sum 200 złr., 50 złr., 16 złr., 108 złr. i 80 złr. z pn. odbędzie się w Sadzie przymusowa licytacya sumy 1000 złr., a względnie jej resztującej sumy 899 złr. 51 ct. w. a na realności N. 281 w Rozdole, dom 5, pag 129. n. 1. on. dla Markusa Steina zahipotekowanej dnia 11 marca 1884 i dnia 1 kwietnia 1884, każdym razem o godz. 10 z rana, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny wywołania 899 złr. 51 ct. w. a, na drugim terminie i niżej tej ceny; dalej, że wadyum wynosi 45 złr., że warunki są złożone w registraturze do przejrzenia i że dla wszystkich tych, którzyby tymczasem prawo hipoteczne na sprzedać się mającej sumie nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub dalsze doręczone być nie mogły lub za późno, zamianowano kuratorem pana Jakóba Kaczyńskiego.

Z c. k. Sądu powiatowego

Mikołajów, 30 września 1883.

L. 42157. (710 1—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Jędrzeja Dziadury w kwocie 8 zł. 50 ct. z przynal. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 13 marca, 17 kwietnia i 29 maja 1884 o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 52 w Lesie Kościelnickim, Magdaleny Nazimkowej własnej.

Cena wywołania 390 zł.

Wadyum 39 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 10 czerwca 1884 o 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schoen z substytucyą adw. dra Leszko w Krakowie.

Kraków, 23 grudnia 1883.

Licytacye.

L. 17918. (793 2—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności ze skryptu notaryalnego z daty Tarnów, 18 lutego 1879 l. 9886 przyznanej w sumie 3418 złr. 76 ct. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności pod l. 122 w Tarnowie na Zawalu położonej, do dłużnika Izraela Rapaporta należącej.

II. Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w terminie trzecim w dniu 4 marca 1884 o godz. 10tej przed połud., pod następującemi lżejszemi warunkami:

1. Realność pod nr. 122 w Tarnowie na Zawalu położona, do Izraela Rapaporta należąca, sprzedaną będzie wraz z budynkami i wszystkiemi do niej należącemi prawami, ryczałtem bez odpowiedzialności za jakość przedmiotu i ilość.

2. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 10127 złr. 4 ct., której gdyby nie ofiarowano nastąpi sprzedaż i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu.

3. Każdy chęć kupienia mający złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej, tytułem wadyum kwotę 1013 złr. w. a. w gotówce albo w papierach wartościowych, w których kapitały sieroce umieszczone być mogą, obliczonych według kursu ostatniego tychże w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej podanego, o ile takowy nie przewyższa wartości imiennej.

Wadyum nabywcy pozostanie w depozycie sądowym, reszta zaś współlicytujących złożone wadya po ukończonej licytacyi odbierze.

4. Nabywca złoży do depozytu sądowego w przeciągu dni 14 po prawomocności uchwały zatwierdzającej akt licytacyi jedną trzecią część ceny kupna, w którą złożone w gotówce wadyum wliczone będzie. Poczem zwróconem zostanie nabywcy wadyum w papierach wartościowych złożone i nastąpi na koszt własny nabywcy wprowadzenie onegoż w posiadanie fizyczne nabytej realności.

5. W dniach 30 po prawomocności uchwały rozdział ceny kupna między wierzycieli ustanawiającej winien nabywca resztujące dwie trzecie części ceny kupna na rzecz masy wierzycieli hipotecznych do depozytu sądowego złożyć, lub też w miarę postanowień tej uchwały z takowych wierzycieli hipotecznych zaspokoić i z tego się wykazać.

6. Od dnia wprowadzenia w posiadanie fizyczne winien będzie nabywca opłacać po 6 prc. od dwóch trzecich części ceny kupna u niego pozostawionej półrocznie z dołu.

7. Od dnia wprowadzenia w potiadanie fizyczne nabytej realności przechodzą na nabywcę wszystkie z posiadaniem połączone korzyści, jakoteż wszystkie publiczne ciężary.

8. Po wypełnieniu warunków 4, 5 i 6 otrzyma nabywca dekret własności a na zasadzie tegoż intabulacyę prawa własności do nabytej realności. Równocześnie z intabulacyą prawa własności na rzecz nabywcy, nastąpi intabulacya wykreślenia prawa zastawu wszelkich na tej realności hipotekowanych ciężarów i przeniesienia takowych na cenę kupna.

9. Intabulacya praw własności na rzecz nabywcy nastąpi na jego własny koszt.

10. Jeżeliby nabywca któregokolwiek warunku nie wypełnił, w tym wypadku każdy wierzyciel hipoteczny lub też egzekut będą mogli żądać rozpisania relicytacyi sprzedanej realności na jego koszt i niebezpieczeństwo. Sprzedaż w drodze relicytacyi nastąpi na jednym terminie i za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarowaną. Złożone wadyum a ewentualnie i dalsze upłaty na poczet ceny kupna w wypadku tym służyć będą na zabezpieczenie odpowiedzialności nabywcy i tylko o tyle zwrócone mu będą, gdy i o ile przy relicytacyi żadna odpowiedzialność lub obowiązek wynagrodzenia się nie okaże.

11. Wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy realności sprzedać się mającej przejrzeć można w registraturze ck. sądu obwodowego.

III. O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony ck. główny urząd podatkowy w Tarnowie, ck Prokuratorya Skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele hipoteczni, wierzyciele z miejsca pobytu niewiadomi i ci wierzyciele, którzyby po dniu 13 sierpnia 1883 do hipoteki realności nr. 122 w Tarnowie na Zawalu weszli, lub którymby uchwała niniejsza lub w przyszłości zapaść mogąca z jakiegokolwiek powodu nie została doręczoną, do rąk kuratora który niniejszem w osobie adw. dr. Febusa Salomona z substytucyą adw. dr. Psarskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykt ogłoszenie którego równocześnie zarządza się.

Z Rady ck. sądu obwodowego

W Tarnowie, dnia 31 grudnia 1883.

L. 15517. (956 2- 3)

Dnia 5 marca, 2 kwietnia i 6go maja 1884 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie ⅔ części realności pod l. k. 267 m. w Buczaczu położona Kuby Krzyżanowskiego własna celem ściągnięcia pretensyi Matesa Spiegla w kwocie 45 zł. 75 ct. wa. z pn. Cena wywołania 270 zł, wadyum 27 zł. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 4 grudnia 1883.

L. 16211. (405 2—3)

Dnia 4 marca, 2 kwietnia i 5go maja 1884 sprzedawaną będzie przymusowo zawsze o godz. 10 rano w tut. sądzie realność pod lk. 88 w Pomorcach położona Antoniego Bury wedle wyk. hip. 7 własna celem ściągnięcia pretensyi Hersza Kaufera w kwocie 47 zł. 50 ct. wa. zpn. Cena wywołania 153 zł. wa., wadyum 15 zł. 30 ct. wa.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 10 grudnia 1883.

L. 42147. (26 2—3)

Krakowski ck. sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Zakładu kredyt ziemskiego w Krako- Galic. wie w kwocie 8000 zł. wa. z przynależytościami odbędzie się w gmachu sądowym w Krakowie w dniach 13 marca, 17 kwietnia i 20 maja 1884 o godz 10 rano egzekucyjna licytacya realności „Młyn na Gąsiorowem“ zwanej w gminie kat. Pękowice położonej, Wojciecha Dydusiaka własnej. Cena wywołania 26000 zł. a wadyum 2360 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin w dniu 20 maja 1884 o godz. 3½ po południu.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Władysław Wilkosz z substytucyą adw. dr. Proppera w Krakowie.

Kraków, 20 grudnia 1883.

L. 10443. (1048 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie wiadomo czyni, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Mikołajowi i Jewdosze Sypniewiczom pto. 14 rat po 6 złr. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 4 marca, 3 kwietnia i 1 maja 1884 każdym razem o 10tej rano publiczną sprzedaż realności pod l. k. 48 w Szmańkowcach, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi suma 200 zł.

Zadatek 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem wierzycieli adw. krajowy dr. Czaczkowski.

Protokół zastawnego opisania i resztę warunków w tusądowej registraturze przejrzeć można.

C. k sąd powiatowy.

Czortków, 20 listopada 1883.

L 7728. (671 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kozowej dozwala celem zaspokojenia wypożyczonego kapitału w kwocie 75 złr. w. a. z pn. licytacyę ciała hip. wyk. hip. l. 790 gminy Kozowej objętego a własnością dłużnej nieobjętej masy spadkowej Rachli Rosenblat będącej, na rzecz Sany Rochsteina, która sprzedaną będzie na trzech terminach to jest dnia 4 marca 1884, dnia 7 kwietnia 1884 i dnia 8 maja 1884, a to każdym razem o godzinie 11 przed południem w tutejszo-sądowem zabudowaniu, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet i poniżej ceny szacunkowej, ale jednak tylko za taką niższą cenę, któraby pokryła długi zahipotekowane po dzień wejścia do sądu podania licytacyjnego.

Cena wywoławcza jest 80 złr. w. a.

Wadyum 10 prc. to jest 8 złr. w. a.

Kuratorem wierzycieli Jakób Jekel z Kozowy.

Bliższe warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze tutejszego sądu.

Kozowa, 24 grudnia 1873.

L 3082. (837 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Józefa Standa w kwocie 1000 złr. z pn. odbędzie się dnia 6go marca, 27 marca i 10 kwietnia 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Eugenii Szczerban wedle Dom. 135 pag. 120 n. 14 haer. należącej realności pod l. 23 ¼ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 3719 złr. 87 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną, zostanie, że jako wadyum kwota 372 zł. złożoną być ma, ze na wypadek, gdyby na tych terminach realność ta sprzedaną nie została, termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 10 kwietnia 1884 o godzinie 4 po południu się odbędzie, na którym niestawający wierzyciele hipoteczni za przystępnących do wniosków przez stawających poczynionych uważani będą, że akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 7 stycznia 1884 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Szwedzicki kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Goldberg mianowany został.

Lwów, dnia 26 stycznia 1884.

L. 3839. (1050 2—3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kred. włośc. we Lwowie 18 rat po 9 złr. i kapitału 54 zł. 9 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność gruntowa w Szarem pod n. k. 217 sub. rep. 34 dłużnika Jakóba Kuśnierza własna w dwóch terminach 5 marca i 23go kwietnia 1884 r. każdym razem o godzinie 10 z rana a gdyby na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków trzeci termin na dzień 23 kwietnia 1884 o 4 godzinie po południu w biurze c. k. sędziego powiatowego w Milówce. Cena wywołania 250 złr., wadyum 25 złr.

Milówka, 31 października 1883.

L. 10995. (702 3—3)

C k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 4 marca, 3 kwietnia i 8 maja 1884 każdym razem o 11 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 173 w Sokoli położ nej Parańki Stecyna własnej na zaspokojenie pretensyi 40 zł. w a zpn. zdołożeniem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 60 zł. wa., zakład 6 zł. wa.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu tutejszego.

Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się p. Fedko Bąk gospodarz z Sokoli.

Mościska, 31 grudnia 1883

L. 7875 (700 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia na rzecz ck. uprzyw. zakładu kredyt. włościańskiego sumy 1181 złr. 11 ct. wa. z większej sumy 1200 zł. z pn odbędzie się w tymże sądzie w dniu 6 marca 1884, o godzinie 10 rano sprzedaż w drodze licytacyi gruntów „hruskie“ „halickie“ i „odenica“ zwanych do realności pod lk. 23/817 ¾ w Dolinie należących ciała tabularne stanowiących pod warunkami tusądową uchwałą z dnia 29go marca 1881 l. 10427 ogłoszonemi z tem jednak dołożeniem, że ws omnione wyżej grunta własność Jana Mazurkiewicza stanowiące na powyższym terminie także poniżej ceny szacunkowej 2750 zł., a to za jakąkolwiekbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną. Cena szacunkowa i wywołania 2750 zł., wadyum 275 zł.

Resztę warunków licytacyi i ekstrakt tabularny można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dolina, dnia 21 grudnia 1883.

L. 16243. (1174 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. delegow. w Złoczowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniach 4 marca i 1 kwietnia 1884, odbędzie się w celu wydobycia przez Herscha Blocha przeciw deklarowanym spadkobiercom Adama Weinheimera wywalczonej sumy wekslowej 250 złr. z pn przymusowa sprzedaż dwu realności, a mianowicie jednej w Płuhowie położonej, na 670 zł. ocenionej zaś drugiej w Podlipcach położonej na 905 zł. ocenionej, stanowiących dwa ciała tabularne, własnością Adama Weinheimera będących, realności te sprzedane będą każda z osobna.

Chęć kupienia mający złożą przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 10 prc. wartości szacunkowej tej realności, którą by kupić zamyślił.

Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze w godzinach urzędowych przeglądać.

Złoczów, dnia 8 grudnia 1883.

L. 6787. (55 3—3)

C k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Majera Kaufa w resztującej kwocie 4600 zł. wa. wraz z 8 prc. od dnia 1 lipca 1883 bieżącemi zpn. sprzedaną zostanie w drodze licytacyi w terminach dnia 3 marca, 1 kwietnia i 30 kwietnia 1884 zawsze o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym suma 15904 złr. 57¹/₇ ct. z procentami po 8 prc. dla dłużniczki p. Julii Straszewskiej na karcie ciężarów dóbr Zgłobień Wincentego Straszewskiego własnych w wyk. hipot. l. 377 karta C. poz. 5 zahipotekowana z tem, że na pierwszych dwóch terminach suma ta tylko za cenę nominalną, zaś trzecim i niżej tejże sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 1600 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzer można w registraturze tutejszo-sądowej.

Rzeszów, dnia 29 listopada 1883.

L. 7398. (881 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem w drodze przetargu celem zaspokojenia wierzytelności Marcina Floryana w kwocie 50 złr. z pn., egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 331 rep. 149 w Sieniawie położonej, w powiecie sądowym Sieniawskim, w starostwie Jarosławskiem, dłużnika Antoniego Płazy własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w dniu 6 marca, w dniu 24 kwietnia i w dniu 5 czerwca 1884, zawsze o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 132 złr. 50 ct., zakład wynosi 13 złr. 25 ct. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Sieniawa, 31 grudnia 1883.

L. 11760. (734 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Józefa Bellera przeciw Marcinowi Jońcowi pto 480 złr. w. a. z pn. dnia 4 marca, 18 kwietnia i 23 maja 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nk. 264 i 341 w Grodzisku górnem położonej, na 1270 zł. oszacowanej, zakład wynosi 127 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, dnia 5 grudnia 1883.

L 10442. (1047 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Czortkowie w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredyt. włośc. przeciw Jankowi Wynnyczuk pto. 15 rat po 6 złr. z pn. przedsięweźmie w trzech terminach dnia 4 marca, 3 kwietnia i 1 maja 1884 o 10 rano w zabudowaniu sądowym publiczna sprzedaż dłużniczej realności wyk. hip. 353 w Zalesiu z tem, że przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na trzecim także poniżej takowej. Cenę wywołania stanowiasuma 500 złr. Zadatek 50 złr. Kuratorem wierzycieli jest adw. dr. Czaczkowski w Cortkowie. Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze przejrzeć można

C k sąd powiatowy.

Czortków, 20 listopada 1883

L. 5153. (19 3—3)

W dniach 3 marca, 3 kwietnia i 9go maja 1884 każdym razem o 10tej godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jury Poluka własnej w Łuczy pod lk. 70 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wywalczonej pretensyi Jossla Glassera w kwocie 50 złr, wa. Cena szacunkowa wynosi 105 zł., zakład 10 zł. 50 ct.

Przy trzecim terminie zostanie wspomniana realność i niżej ceny szacunkowej sprzedaną. Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanowiono Wojciecha Kielę z Peczeniżyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jak również bliższe warunki licytacyjne, mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego

Peczeniżyn dnia 20 sierpnia 1883.

L. 2609. (1227 3—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Józefa Standa w kwocie 2.000 złr. w. a. z pn. odbędzie się dnia 20 marca 1884 o godz. 10 przed poł. przymusowa relicytacya do Jana i Ludwiny Jarosiewiczów, wedle dom. 129, pag. 58 n. 17 haer. należącej realności pod l. 126¼ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 3795 złr. 65 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 380 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 7 stycznia 1884 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Jamiński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Gajewski mianowany został.

Lwów, dnia 16 lutego 1884.

L. 9456. (1262 1—3)

Dnia 3 marca, 7 kwietnia i 5go maja o godzinie 10 z rana odbędzie się przymusowa licytacya nietabularnej realności Michała Onufraka nr. 48 w Majdanie górnym na rzecz pretensyi Mortka Knolla. Sprzedaż niżej ceny szacunkowej 145 zł, dopuszczalna dopiero na trzecim terminie. Wadyum 14 zł. 50 ct.

Resztę warunków można przeglądnąć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Nadwórna, 12 grudnia 1883.

L. 8363. (41 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Mojżesza Biera w kwocie 28 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 10 marca, 21 kwietnia i 26 maja 1884 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż części realności pod l. 99 w Borku wielkim, ciała hipotecznego nie stanowiącej dłużniczki Maryanny Darłakowej własnej z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę szacunkową lub powyżej, zaś na trzecim terminie i poniżej takowej sprzedana będzie Cena szacunkowa 315 zł, wadyum 31 zł.

Resztę warunków, protokoły zajęcia i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, 11 grudnia 1883.

L. 13604. (552 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze oznajmia, iż celem zaspokojenia pretensyi Ruchli Nachtigal, jako cesyonaryuszki Fiszla Nachtigal w kwocie 200 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 6 marca, 24 kwietnia i 5 czerwca 1884, każdym razem o godzinie 10ej przed południem przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi a) realności pod nk. 94/60 w Samborze w dzielnicy lwowskiej położonej, dłużników Michała Szymańskiego i Maryi Szymańskiej własnej, b) realność pod lk. 139 w Zamiejskiej gromadzie położonej dłużników Franciszka i Balbiny Goreckich własnej protokołem de praes. 14 lutego 1879 l. 2602 zastawniczo-opisanych a protokołem de praes. 19 kwietnia 1882 l. 4453 przymusowo ocenionych ciała tabularnego nie stanowiących pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania realności pod nr. 94/60 w Samborze w dzielnicy lwowskiej położonej stanowi cena szacunkowa w kwocie 208 zł. 80 ct. a. w. a cenę wywołania realności pod lk. 139 w Samborze w Zamiejskiej gromadzie położonej stanowi cena szacunkowa tej realności w kwocie 365 zł. 35 cnt. wal. austr.
2. Wadyum wynosi co do pierwszej realności kwotę 20 zł. 88 ct. aw. co do drukiej kwotę 36 zł. 54 ct.
3. Realności te będą na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej i przy trzecim także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedane.
4. Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze. O tem zawiadamia się ck. Prokuratoryę skarbu imieniem Wysokiego skarbu

Sambor, 24 grudnia 1883

L. 144. (965 1—3)

Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy podaje do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia sumy 1213 zł. 39½ ct. w. a. z pn. zaintabulowanej na rzecz Jana Nikisza w stanie biernym realności pod l. 830¼ we Lwowie położonej, ponowna relicytacya tejże realności w tut. sądzie w jednym terminie dnia 20 marca 1884, o godzinie 10 przed południem się odbędzie, na którym takowa także poniżej ceny szacunkowej w kwocie 10921 zł. 90¼ ct. w. a. ustanowionej sprzedaną będzie

Wadyum wynosi 550 zł. w. a, cenę wywołania zaś stanowi powyższa cena szacunkowa w kwocie 10921 zł. 90¼ ct. w. a

Wyciąg tabularny realności i akt oszacowania tejże, tudzież resztę warunków licytacyjnych w ts. registraturze przejrzeć można

O czem strony interesowane i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych: Włodzimierza Michlika. Jana Czerwińskiego, Klarę Czerwińską, Antoninę Tofan, Wincentego Lenkiewicza, Maryę Grąbczewską i Konrada Michlik, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzy po dniu 23 lipca 1879, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu przed terminem licytacyjnym, lub późniejsze w obecnej sprawie wydać się mogące z jakiegokolwiekbądź powodu nie mogły być doręczone, do rąk ustanowionego dla nich już kuratora adw. dr. Skałkowskiego lub tegoż zastępcy adw. dr. Krówczyńskiego i przez obecny edykt się zawiadamia.

C. k. sąd krajowy jako handlowy
Lwów, dnia 26 stycznia 1884.

L. 48446. (1132 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia wierzytelności Lei Katz w kwocie 400 zł. w. a. wraz z karą konwencyonalną po 4 zł. w. a. za każdy miesiąc zwłoki od 1 czerwca 1880 począwszy i kosztami egzekucyjnymi w łącznej kwocie 30 zł. 78 ct. w. a. odbędzie się dnia 20 marca 1884, o godzinie 10tej przed południem, przymusowa licytacya do Chune Burdach wedle dom. 107 pag. 177 n. 18 haer. należącej części realności nr 606¾ we Lwowie położonej, na którym to terminie wspomnione części realności nr. 606¾ także poniżej ceny wywołania 694 zł. 95 ct w. a. za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 35 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli Salomona Fleckera i Maryanny z Wędrychowskich Galińskiej i ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 4 września 1882 rzeczowe prawa na wspomnianych częściach realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły, uchwałą z dnia 2 czerwca 1883, l. 18163, adwokat dr. O. Staud z zastępstwem adwokata dr. Sokala kuratorem ustanowiony został.

Lwów, dnia 19 stycznia 1884.

L. 11992. (651 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w resztującej kwocie 2107 zł. 60 ct. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 131 w Kołomyi na przedmieściu śniatyńskiem położonej. wedle libri haer. tom I pag. 339 n. 4 dłużnika Salamona Werthamera własnej, w trzech terminach t. j. dnia 7 marca 1884, dnia 4 kwietnia 1884 i dnia 2 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w biurze VI tegoż sądu, na których to terminach realność w mowie będąca tylko za, lub wyżej sumy wywołania w kwocie 6149 zł. w. a. sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 615 zł. w. a.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Gdyby rzeczona realność w powyższych terminach za cenę wywołania, lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 2 maja 1884 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 2gim grudnia 1883, jako dniu wydania wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca, lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające, z jakiegobądź powodu wcale, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem adw. dr. Zakrzewski.

Kołomyja, dnia 27 grudnia 1883.

L. 17570. (892 1—3)

C k. sąd powiatowy miej. deleg zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Dyrekcyi c k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włośc we Lwowie w kwocie 332 zł. 5 ct. z pn odbędzie się dnia 7 marca 1884, dnia 28 marca 1884 i dnia 4 kwietnia 1884, o godz 10 rano w tus. zabudowaniu przymusowa jawna sprzedaż realności dłużnika Hrynia Diaczenki z Bednarowa własnej, pod lk. 150 tamże położonej, wyk. hip 429 w ¾ częściach, wyk. hipot. l. 430 w całości, wyk. hip. l. 431 w ⅓ części, wyk. hipot. l. 432 w 4/24 częściach i wyk hipot. l. 466 w 15/40 częściach, która przy 3im terminie i niżej ceny szacunkowej 400 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 40 zł

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przeglądnąć w registraturze.

Stanisławów, 26 grudnia 1883.

L. 798. (1021 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności gal. akcyjnego Banku hipot. 533 zł. 59 ct. sprzedaną będzie przymusowo w drodze publicznej licytacyi w dniach 7 marca, 4 kwietnia i 9 maja 1884, o godzinie 10 w biurze V realność pod l. 279 m w Kołomyi, wedle księgi gruntowej haer. I pag. 283 n. 4 dłużnika Hersza Grumera własna, wszelako nie poniżej ceny szacunkowej, sumę 3000 zł. wynoszącej.

Wadyum wynosi 300 zł, dla wierzycieli hipotecznych, którzyby uzyskali wpis po 18 stycznia 1884, lub którymby uchwała sprzedaż zarządzająca doręczoną nie została, ustanowiono kuratorem adwokata dr. Zakrzewskiego.

Bliższe warunki można powziąć z aktów sądowych.

Kołomyja, dnia 31 stycznia 1884.

L. 15132. (908 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 1360 złr, 3000 złr, 1250 złr, 1400 złr. z pn. na rzecz Wojciecha Rogalskiego, odbędzie się dnia 7 marca 1884, o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna relicytacya ¼ części dóbr Zbrzyż czyli Nadzbrzyż, Wojciecha Bantowskiego własnej.

Cena wywołania 27654 zł. 32½ ct.

Gdyby jednak nikt ceny wywołania nie ofiarował, zostanie ta część dóbr na powyższym terminie nawet niżej ceny wywołania, jednakże tylko za cenę, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności p. Wojciecha Rogalskiego i poprzedzających wierzycieli wystarczy — sprzedaną.

Wadyum 1383 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

C. k. sąd obwodowy
Tarnopol, dnia 27 grudnia 1883.

L. 8934. (452 1—3)

W dniach 20 marca, 23 kwietnia i 28 maja 1884 zawsze o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya realności pod l. 51 w Dębinach położonej, do masy spadkobierców śp. Mikiety Dubeńskiego należącej, celem ściągnięcia 400 zł. z pn. na rzecz Antoniny Bodakiewicz.

Cena wywołania 490 zł. w. a.

Wadyum 10 prc.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy
Radziechów, 22 grudnia 1883.

L. 22600. (1017 1—3)

Na dniu 19 marca, 30 kwietnia i 4 czerwca 1884 każdym razem o 10 rano, przeprowadzi c. k. sąd powiatowy miej del. w Przemyślu w sprawie dyrekcyi c. k. uprz. zakładu kred. włośc. przeciw Iwanowi Cichowlas o zapłacenie 267 zł 50 ct aw. z pn. przymusową sprzedaż realności tegoż w Ujkowicach położonej, wykazem hipotecznym l. 17 ks. gr. dla gminy Ujkowice w całości, a wykazem l. 18 w połowie objętej.

Cena wywołania wynosi kwotę 600 zł.

Wadyum 10 prc. takowej.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na trzecim i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciągi tabularne można przejrzeć w registraturze tut. sądu

Przemyśl, 12 stycznia 1884

L. 3038. (581 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach ogłasza, że w dniach 7 marca, 7 kwietnia i 7 maja 1884 każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzi w sali sądowej publiczną przymusową sprzedaż połowy realności pod lk. 11/13 w Sanoczanach położonej, dotąd ciała tabularnego nie stanowiącej, w posiadaniu Michała Kuropija, syna Jacka, znajdującej się celem ściągnięcia wierzytelności Chaima Rattnera w kwocie 115 zł. z pn.

Cena szacunkowa 248 zł. 83 ct.

Wadyum 25 zł.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie, jednak nie za niższą cenę, jak taką, w którejby wszystkie zahipotekowane wierzytelności swe pokrycie znaleźć mogły; a gdyby taka cena uzyskać się nie dała, natenczas wyznacza się w tutejszym sądzie do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 7 maja 1884 o godzinie 3 po południu, na który się wszystkich interesowanych zawzywa, z tem, że nie stawający na terminie uważani będą za przystępujących do większości głosów stawających hipotecznych wierzycieli.

Niżankowice, 20 sierpnia 1883.

L. 5570. (848 1—3)

Dnia 7 marca, 11 kwietnia i 16 maja 1884 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 274 w Zalesiu ad Stare sioło położonej, wykazem hipotecznym nowej księgi gruntowej gminy Stare sioło l. 132 i gminy Onyszki l. 59 objętej, Tomasza Jakielaszek i spadkobierców śp. Antoniny Jakielaszek własność stanowiącej w sprawie egzekucyjnej Elazara Fränkel pto 1025 zł w. a. z pn

Cena wywołania 2729 zł w. a.

Wadyum 272 zł. 90 ct.

Na powyższych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania dłużniczej realności, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze

C. k. sąd powiatowy
Lubaczów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 4665 (1175 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie: a to 13 rat po 63 zł. i kapitału 330 zł. 96 ct. aw. z pn. dozwolono publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 54 w Laskowcach położonej, dłużnika Salamona Wurmberga własnej.

Cena wywołania 4000 zł.

Wadyum 400 zł.

Celem uskutecznienia tej sprzedaży wyznacza się trzy termina na 7 marca, 10 kwietnia i 16 maja 1884 zawsze o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie. Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej lub za cenę wywołania w kwocie 4000 zł, na trzecim zaś terminie tylko za cenę wszystkie długi hipoteczne pokrywającą sprzedaną będzie, a gdyby takowej nikt nie ofiarował. wyznacza się termin do wysłuchania wierzycieli w myśl §§. 148 do 152 ust sąd. czwarty termin w tutejszym sądzie na 23 maja 1884 o 10 godzinie z rana, z oznajmieniem, że niejawiący się uważani będą jako przystępujący do większości głosów jawiących się.

Wyciąg tabularny, tudzież bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszym sądzie.

C k. sąd powiatowy.
Budzanów, 30 grudnia 1883.

L. 4979. (557 1—3)

W dniach 7 marca, 7 kwietnia i 9 maja 1884 odbędzie się w tut. sądzie o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod nr. 37 w Małastowie położonej, wykazem hip. l. 51 i innymi objętej, Wasyla Rewaka własnej, na zaspokojenie pretensyi towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach pto 150 zł w. a. z pn. za lub wyżej ceny szacunkowej. Do ułożenia warunków lżejszych wyznaczono termin na dzień 9 czerwca 1884.

Cena szacunkowa wynosi 445 zł. wa.

Wadyum 44 zł. 50 ct. w. a.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem adw. dra Radomyskiego.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne złożono w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Gorlice dnia 13 listopada 1883.

L. 10161. (470 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności austr węg. banku w kwocie 69454 zł. 64 ct. aw. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż majętności „Folwark Dąbrowa“ w gminie Stecowa, powiecie sądowym Śniatyn położonej w wyk. hyp. l. 91 urzędu hipotecznego w Kołomyi zapisanej, dłużnika med. dra Teodora Raucha własnej, w trzech terminach, tj 7 marca, 4 kwietnia, 30 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze VI tegoż sądu. z tem, że majętność ta przy 1szym i 2gim terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania kwoty 148.000 zł., przy 3cim zaś terminie nie niżej kwoty 100.000 zł. aw. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 14 800 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Dla tych wierzycieli, którzyby po dniu 1 września 1883 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego do hipoteki weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca albo wcale lub wcześnie przed terminem doręczona być nie mogła, tudzież dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Seidler urodzonej Romaszkan ustanowiony został kuratorem adw. dr. Dębicki ze substytucyą adw. dra Zakrzewskiego.

Kołomyja dnia 20 grudnia 1883.

L. 5175. (974 1—3)

Na dniu 6 marca i 3 kwietnia 1884 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się tu w sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy realności w Żurawnie pod lk. 123 daną, 278 nową położonej a ut dom. I. pag. 103 n. 3 haer. Salamona Eichla własnej na rzecz Chany Aberbach celem ściągnięcia przeciw Salamonowi Eichel wywalczonej kwoty 200 zł. aw. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa na 175 zł. a. w. wyporodkowana.

Zakład wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych, jakoteż ekstrakt tabularny można w tus. registraturze przejrzeć, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Żydaczowie przekonać się.

Dla wierzycieli niewiadomych i dla tych, którzyby prawa jakie rzeczowe do realności tej po dniu 22 lutego 1880 jako po wzięciu wyciągu tabularnego nabyli, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza tutejszego pana Opolskiego.

C. k. sąd powiatowy.
Żurawno, dnia 15 grudnia 1883.

L. 10704. (1157 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 132 zł. 50 ct. w. a. z pn. przez Kaśkę z Kilianów Kahanową jako prawonabywczynię Zofii Kowalczuk przeciw Janowi Kowalczuk i małoletniej Ahafi, Maryi i Piotrowi Kowalczukom wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 6 marca, 24 kwietnia i 5 czerwca 1884 każdokrotnie o godzinie 10 przedpołudniem przymusową przetargową sprzedaż 10/12 części realności dłużników pod l. 10 w Nagorzanach, starostwie lwowskiem położonej wykazem hipotecznym l. 38 objętej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 514 zł. 20 ct.

Zakład wynosi 51 zł. 42 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej, jednak tylko za taką cenę sprzedaną zostanie, która wszystkim zahipotekowanym wierzytelnościom wyrówna, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 5 czerwca 1884 o godzinie 3 popołudniu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po 25 czerwca 1883 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec, 21 grudnia 1883.

L. 6367. (859 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ogłasza, że celem ściągnięcia od Paraszki Halicz na rzecz Jewki Iuryniec kwoty 331 złr. 52 i pół ct. z pn. odbędzie się w Lubyczy kamer. przymusowa licytacya realności pod l. d. 113 w Lubyczy kamer. położonej, wedle wyk. hip. l. 570 dłużniczki Paraszki Halicz własnej, w 3 terminach, a to: dnia 11 marca 1884, dnia 27 marca 1884 i dnia 16 kwietnia 1884, każdym razem o godz. 9 rano, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na trzecim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania 901 złr. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 90 złr. do rąk komisyi przed rozpoczęciem licytacyi ma być złożoną, wreszcie warunki licytacyjne w registraturze tut. Sądu przejrzeć i odpisać wolno i że dla wszystkich tych, którzyby po dniu 25 października 1883, jako dniu wydania wyciągu z ksiąg grunt. rzeczowe prawa na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby uchwały tej sprawy egzekucyjnej się tyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, kuratorem Bazyli Żołądek mianowany został.

C. k. Sąd powiatowy

Rawa, dnia 15 stycznia 1884.

L 8736. (719 1—3)

10 marca 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się tu na rzecz Mojżesza Kannera o 200 złr. sprzedaż realności Stefana Selemana w Prusieku l. wyk. hip. 156, oszacowanej na 180 złr. za jakąkolwiek cenę.

Wadyum 18 złr Warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można tu przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego

Sanok, dnia 12 listopada 1883.

L. 27218. (854 1—3)

Dnia 10 marca 1884, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 34 na Zawieżnem w Drohobyczu położonej, w tabulę nie wpisanej, w sprawie Mojżesza Reizesa przeciw Ignacemu Zaist i Juliannie Zaist, a względnie nieletnim dzieciom: Katarzynie, Maryi i Annie Zaist

Cena szacunkowa wywołania wynosi 339 złr. 12 ct.; wadyum 30 złr. 50 ct. w. a.

Na tym terminie realność ta nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. adw. Gelehrter w Drohobyczu.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 29 grudnia 1883.

L. 5113. (718 1—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że dnia 10 marca 1884, względnie dnia 27 marca 1884 lub dnia 24 kwietnia 1884, zawsze o godzinie 11 rano, sprzedaną zostanie w drodze publicznej licytacyi realność Jana Rudkiewicza w Rawie pod L. d. 300 położona, ciało tabularne stanowiąca, na 250 złr. oceniona, w celu ściągnienia pretensyi 160 złr. na rzecz spadkobierców Michała Rudkiewicza.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli jest Adam Siękiewicz z Rawy.

C. k. Sąd powiatowy

Rawa, dnia 10 stycznia 1884.

L. 1063. (1142 1—3)

W żywieckim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 10 marca, 16 kwietnia i 16 maja 884, o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż niehipotecznej realności pod Nr. 22 w Krzyżowej położonej, Jana Lokaja własnej na zaspokojenie pretensyi Michała Heinricha w kwocie 25 złr. 80 ct. w. a.

Cana wywołana 170 złr. — poręczne 17 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze tutejszej.

C. k. Sąd powiatowy

Żywiec, dnia 15 grudnia 1883.

L. 8409. (1143 1—3)

W żywieckim sądzie powiatowym odbędzie się w dniach 10 marca i 16 kwietnia 1884, o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż „niwki urzędowej Nr. 1" i stojącego na niej domu pod Nr. 356 w Żywcu, w księdze głównej miasta Żywca, Tom XII. pag. 79 zaintabulowanej, z miejsca pobytu niewiadomej Maryi 1-o Plochowskiej 2-o Brischkowej własnej, na zaspokojenie pretensyi Rosiny Ulrich w kwocie 400 złr. z pn. Gdyby realność ta na powyższych terminach powyżej ceny szacunkowej w kwocie 850 złr., którą to kwotę za cenę wywołania się ustanawia, lub przynajmniej za cenę szacunkowa sprzedaną nie została, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na 16 maja 1884, godzinę 10 rano, na który wszystkich wierzycieli do sądu się wzywa. Poręczne wynosi 85 złr.

Kuratorem niewiadomej z miejsca pobytu egzekutki Maryi 1-o Plochowskiej 2-o Brischkowej jest adwokat Łazarski w Białej, zaś kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Chwalibóg, notaryusz z Żywca.

Resztę warunków i protokół oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k Sąd powiatowy

Żywiec, 30 grudnia 1883.

L. 9498 (1195 3—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, że celem ściągnięcia 150 zł. zpn sprzedana zostanie realność pod l. 314 w Chołojowie do Hnata Okosa należąca na rzecz Mechla Spaniermana w terminach 8 kwietnia, 13go maja i 10 czerwca 1884, zawsze o godz. 10 przed południem w sądzie tutejszym. Cena wywołania 250 zł., wadyum 25 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Radziechów, 29 stycznia 1884.

L. 7636. (808 2—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w drodze publicznego przetargu celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocia 400 złr z pn. w zabudowaniu sądowem, egzekucyjną sprzedaż realności pod l k. 387 rep. 413. 423 w Cieplicach w powiecie sądowym Sieniawskim, w starostwie Jarosławskiem położonej, nieobjętej masy spadkowej Franciszka Skrzyszowskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w dniu 6 marca 1884 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 666 zł.

Zakład wynosi 66 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 20 grudnia 1883.

L. 8400. (510 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 złr. względnie 187 zł. 51 ct. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 203 star. 23 now. subr. 502 w Staremsiole położonej, wedle wyk. hip. 270 księgi gruntowej gminy Staresioło, dłużnika Maćka Osiowego własnej, w tutejszym c. k. sądzie, w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, dnia 7 marca, 11 kwietnia i 16 maja 1884, każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Lubaczów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 3663. (882 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce odnośnie do tut. sąd. edyktu z dnia 25 stycznia 1883 l. 6849 zamieszczonego w nrach 51, 52, 53, „Gazety Lwowskiej", względem sprzedaży realności pod lk. 54 w Klaśnie ogłasza, że sprzedaż tej realności odbędzie się na jednym terminie w sądzie tutejszym w dniu 6 marca 1884 o godz. 10 przed poł., pod warunkami ułatwiającemi, które w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

C. k sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 31 grudnia 1883.

L. 4959. (1182 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniu 31 marca 1884 o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod nr. 127 w Zaleskiej woli położonej, niestanowiącej ciała hipotecznego dłużników Łukasza Szczurka i Procka Sockiego własnej na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w celu wydobycia wierzytelności 139 zł. 90 ct wa. zpn. Cena wywołania 580 złr., wadyum 58 zł. wynosi.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Radymno, 30 grudnia 1883.

L. 6732. (1228 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c.k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w kwocie 283 złr. 50 ct. i 283 złr. 50 ct. z pn. odbędzie się dnia 20 marca 1884 o godz. 11 przed poł. przymusowa licytacya do Józefa Moreckiego wedle dom. 208 pag. 3 n. 20 haer. należącej realności pod l. 691¼ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta za każdą ofiarowaną cenę nawet niżej ceny wywołania 12.000 złr. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 600 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 22 października 1883 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące, z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dziubiński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Bliziński mianowany został.

Lwów, dnia 16 lutego 1884.

L. 14016. (703 3—3)

C. k sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Leona Schwarzthala w kwocie 700 złr. z pn. egzekucyjną sprzedaż części realności pod l. k. 88 czyli obecnie połowy pod l. k. 226 w Przemyślu na Zasaniu, Róży Raab własnej, oraz rozpisuje na rzecz masy konkursowej Majera Raab na podstawie §. 148 lit. a. u. k. publiczną licytacyę drugiej połowy tej samej realności pod l. k 226 w Przemyślu na Zasaniu położonej do masy konkursowej Majera Raab należącej z tem, że obydwie te połowy wymienionej realności czyli więc cała realność l. k. 226 razem i równocześnie w drodze publicznego przetargu dnia 3 marca 1884 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbyć się mającego pod warunkami ułatwiającemi, na którym to terminie cała realność ta też i niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności 2855 złr. 50 ct.

Wadyum wynosi 300 złr. w. a

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Ozyasza Ortnera, jakoteż niewiadomych z miejsca Chaima Klosnera, Nechemię Wa'fa i Dawida Ortnera, tudzież tych, którymby uchwała licytacyę rozpisująca należycie doręczoną nie została i którzyby ze swemi wierzytelnościami dopiero po dniu 28 września 1883 do tabuli weszli, przez kuratora adw. dr. Baumfelda w Przemyślu i przez edykta.

Przemyśl, 14 listopada 1883.

L. 6704. (558 3—3)

Gorlicki sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 3 marca, 3 kwietnia i 5 maja 1884 w gmachu jego odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę, realności pod nk. 95 w Bartnem powiatu Gorlickiego położonej, wyk. hip: l. 54 objętej, Andryja Bykenicza własnej, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 100 złr. a. w. z pn.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 370 złr. w. a.

Wadyum 37 złr. w. a.

Do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wyznaczonym zostaje termin na dzień 5 czerwca 1884

Resztę warunków licytacajnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych, tudzież tych którymby rezolucya licytacyjna i dalsze doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie dra Józefa Radomyskiego, adw. w Gorlicach.

C. k sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 12 listopada 1883.

L. 2486 (806 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 3 marca, 4 kwietnia i 5 maja 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem. publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 40 w Packowicach położonej, według wyk. hip. l. 15 Pawła Czerwińskiego własnej, celem wydobycia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w kwocie 95 złr. 92 ct.

Cena wywołania 400 złr. zakład 40 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej niej, na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 26 czerwca 1883.

L. 2095. (804 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 3 marca, 4 kwietnia i 5 maja 1884, każdym razem o godz. 10 przed południem, publiczną przymusową sprzedaż realności włość. pod lk. 20 w Darowicach położonej, według wyk hip. l. 85 małoletnich Filipa i Anny Łysków własnej, w celu wydobycia wierzytelnosci Zakładu kredyt. włość. w kwocie 121 złr. 75 ct.

Cena wywołania 900 złr.. zakład 90 złr. Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, na trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 19 czerwca 1883.

L. 7780. (1138 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 8 rat po 6 złr. i sumy 48 zł. 84 ct. wa. zpn. przymusowa sprzedaż realności pod nk. 14 subr. 11 w Zagóreczku położonej, dłużnika Danyła Korytowskiego własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprzyw. Zakładu kredyt. włośc. dnia 3 marca, 4 kwietnia i 8 maja 1884 każdym razem o godzinie 10 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 200 zł wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc ceny szacunkowej. Resztę warnnków tudzież akt opisania realności przejrzeć można w tut. registraturze. C. k. sąd powiatowy

Chodorów, 16 stycznia 1884.

L. 3773. (805 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach przeprowadzi w dniach 3 marca, 4 kwietnia i 7 maja 1884, każdym razem o godz. 10 przed poł., publiczną przymusową sprzedaż realności włościańskiej. pod lk. 46 w Młodowicach położonej, według wykazów hipotecznych 7, 33 i 35 Senka Hryniszynego własnej, w celu wydobycia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w kwocie 227 złr. 95 ct. w. a. Cena wywołania 600 złr. zakład 60 złr. Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej. na trzecim zaś terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Bliższe warnnki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice, 25 sierpnia 1883

L. 9720. (612 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni przeprowadzi w dniu 3 marca 1884, o godzinie 10 z rana publiczną przymusową sprzedaż realności wyk. hip. l 32 objętej w Gawłowie starym położonej Piotra Rynducha i masy spadkowej Joanny Rynduchowej własnej na rzecz Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie i ponizej ceny szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi suma 1500 a zakład 150 zł. reszta warunków i wyciąg hipoteczny są w registraturze do przejrzenia wyłożone.

Bochnia, dnia 28 grudnia 1883.

L. 11155. (687 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Tauby Bohrer od Schaji Verständiga wywalczonej w kwocie 93 złr 23 kr. i 162 złr. 50 kr. w. a. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 4 marca i kwietnia 1884 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licyt. połowy realności pod lk. 41/747 w Leżajsku położonej, dłużnika Schaji Verständiga, Mojżesza i Pessli Verständig własnej.

Cena wywołania 2500 złr wadyum 250 złr. w. a. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze, ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych, wzywa się wierzycieli i strony na termin 27 maja 1884 o godz. 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest Maryan Wodziński

Leżajsk, dnia 20 listopada 1883

L5492/82. 1184 3—3)

Dnia 28 lutego, 27 marca i 1go maja 1884 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Manasteczanach pod lk. 82 do Dmytra Szeszuraka należącej, ciała tabularnego niestanowiącej celem zaspokojenia kwoty 46 zł. wa. zpn. na rzecz Leisora Seitla. Cena szacunkowa 150 zł. wa. Reszta warunków w tutejszej registraturze. Wadyum 25 zł. wa.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, 31 grudnia 1883.

L. 6375. (701 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Kozowie odbędzie się dnia 4 marca 1884 o godzinie 9 przed południem celem zaspokojenia pretensyi Feliksa Ozimka w kwocie 28 zł wa. zpn. publiczna licytacya realności pod l. 611 w Kozłowie położonej, wedle wyk. hip. l. 658 B. p. 2 Jędrzeja i Maryi Bajorów własnej, na którym terminie ta realność także niżej ceny wywołania 150 zł. wa. sprzedaną zostanie. Wadyum 15 złr. wa., akt oszacowania, warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny w registraturze tutejszego sądu. Wierzycieli hipotecznych, którzy po dniu 25go stycznia 1882 do tabuli weszli, lub którymby nie mogły być doręczone z jakiejbądź przyczyny uchwały w tej sprawie zawiadamia się do rąk kuratora Wojciecha Sokołowskiego oraz tym edyktem.

C. k. sąd powiatowy

Kozowa, dnia 17 grudnia 1883.

L. 6287. (912 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galic. zakładu kredyt. ziems. w Krakowie w kwocie 300 zł w dniach 1 marca, 1 kwietnia i 1 maja 1884 r. o godzinie 10 przed południem realność pod l. 34 w Bodzanowie wedle wyk. hip. 35 własność Dominika Urbana stanow. przymusowo sprzedaną będzie i to na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyższą na trzecim zaś także niżej tej ceny, jednak tylko za cenę wyrównującą wierzytelnościom hipotecznym. Cena wywołania wynosi 1000 zł.. zakład 100 zł.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w registraturze sądowej. O tem zawiadamia sąd strony wierzycieli hipotecznych a wierzycieli nie znanych lub tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła do rąk kuratora Kazimierza Przychockiego notaryusza w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka, dnia 1 lutego 1884.

Księgi gruntowe.

L. 748. (1258)

C. k. komisya hipoteczna przy Prezydyum c. k. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Schodnica powiatu sądowego Drohobyckiego złożone zostały w biurze w Samborze do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie do wymienionej komisyi hipotecznej do dnia 10 marca 1884.

Sambor, 13 lutego 1884.

L. 15, (1261)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Wola Mędrzechowska złożone zostały w sądzie powiatowym w Dąbrowie do przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie a na dniu 8go marca 1884 przed komisyą hipoteczną.

Dąbrowa, dnia 25 lutego 1884.

L. 2148. (1257)

C. k komisya hipoteczna przy Prezydyum ck. sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, ze arkusze posiadania wraz z aktami dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej Truskawiec powiatu sądowego Drohobyckiego złozone zostaly w ck. sądzie powiatowym w Drohobyczu do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w ck. sądzie powiatowym w Drohobyczu do dnia 15 marca 1884.

Sambor, 18 lutego 1884.

Upadłości.

L. 12219. (1214 1—3)

C. k. sąd obwodowy obwieszcza, że konkurs na majątek Salamona Halperna 26 stycznia 1883 otworzony, zniesiony został.

Kołomyja 31 grudnia 1883.

Zl. 90. (1255)

Ueber Antrag des Herrn Masseverwalters und Begehren der Gläubiger A. Frankel & Comp. und Senders & Freiberger, wird die Versammlung der Gläubigerschaft zur Beschlussfassung über die Art der Realisirung des der Berl Stern's = Concursmaße gehörigen Vermögens veranlaßt, und zu diesem Behufe der Termin nach § 144 der C. Ordg. auf den 3 März 1884 um 9 Uhr Vormittags bestimmt.

Dessen werden alle Concursgläubiger verständigt.

Neu-Sandez, am 1. Februar 1884.

K. k. Koncurskommissär.

Misky.

L. 4623. (1229)

Zawiadamia się niniejszem wszystkich interesowanych, iż na wniosek wierzycieli uczyniony w myśl §. 74 ord. konk. zatwierdzonym został jako zarządca masy rozbiorowej Abrachama A. Kehlmanna adw. dr. Zygmunt Skowroński, a zastępcą tegoż ustanowionym Izydor Cohn.

Lwów, dnia 16 lutego 1884.

L. 465. (1215)

C. k. sąd obwodowy w Samborze ustanowił adw. krajowego dra Seweryna Popiela w Stryju stałym zawiadowcą masy konkursowej Feigi Horowitz, zaś koncypienta adwokackiego dra Włodzimierza Krynickiego w Stryju jego zastępcą.

Sambor, 22 stycznia 1884.

L. 66. (1237 1—3)

N. D. 66 podano 29 stycznia 1884.

Podanie adw. dra Goldhammera jako zarządcy masy konkursowej Saula Jakóba Rappaporta o wyznaczenie terminu do dalszej likwidacyi zgłoszonych dodatkowo wierzytelności.

Do likwidacyi dodatkowo do masy rozbiorowej Saula Jakóba Rappaporta zgłoszonych wierzytelności wyznaczam termin na dzień 7 marca 1884 o godz. 10 rano, na który p. zarządcę masy adw. dra Goldhammera, krydataryusza Saula Jabóba Rappaporta i wszystkich wierzycieli wzywam.

C. k. sąd obwodowy.

W Tarnowie, 18 lutego 1884.

Komisarz konkursowy.

Łahociński.

L. 1147. (1197 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie otwiera niniejszem w myśl §. 62 ust. konk. konkurs na wszystek ruchomy, jako też nieruchomy, a w krajach, w których okowiązuje ust. konk. z d. 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. p. p. położony majątek Lazara Menkesa, nieprotokołowanego właściciela handlu towarów korzennych w Rzeszowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p c. k. sekretarzowi rady Nowakowi, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adw. dra Samuela Reicha, wzywając zarazem wierzycieli, aby na terminie dnia 10 marca 1884 o godz. 9 przed poł. wraz z dokumentami do wykazania ich pretensyi służącemi, celem postawienia wniosków, co do zatwierdzenia tymczasowego, lub ustanowienia innego zarządcy masy, tudzież celem wyboru wydziału wierzycieli w biurze nr. VII tut. sądu przed pomienionym komisarzem konkursowym się stawili.

Dalej wzywa c. k. sąd obwodowy wszystkich tych, którzyby chcieli przeciw wspólnej masie rozbiorowej z pretensyami wystąpić, aby takowe nawet w tym razie, jeżeliby się o nie spór toczył, w sądzie tut. do 30 kwietnia 1884 wedle przepisów ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych zgłosili, i takowe na terminie likwidacyjnym który się na dzień 27 maja 1884 o godz. 9 przed poł. wyznacza, do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa podali.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na powyższym terminie, miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcę innego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody, w myśl §. 68 ust. konk.

Wierzycielom, którzy w miejscu siedziby komisarza konkursowego, lub w jej bliskości nie mieszkają, poleca się, aby w swych zgłoszeniach oznajmili pełnomocnika, do odbioru doręczeń upoważnionego, gdyż inaczej na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator dla nich ustanowiony zostanie.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Rzeszów, 21 lutego 1884.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 764. (1209 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach podaje do wiadomości, że pomiędzy skradzionemi z jego depozytu w nocy, dnia 19 b. m. przedmiotami znajdowały się także następujące niewinkulowane papiery wartościowe.

1. Obligacya indemn. Gal wschodniej na 100 zł. l. 909 i 20 kuponów płatnych od 1|5 1884.

2. Obligacya indemn, Galic. wschodniej na 100 zł. l. 5365 z takiemiż kuponami.

3. Obligacya indemn. Galic. wschodniej na 100 zł. 11636, z takiemiż kuponami.

4. Obligacya indemn. Galic. wschodniej na 100 zł. l. 12,028 z takiemiż kuponami.

5. Los pożyczki Salzburgskiej l. 52,719 na 20 zł.

6. Los hr. Saint Genois l. 44, 542 na 40 zł.

7. Los hr. Saint Genois l. 43,811 na 40 zł.

8. Los księcia Clary l. 10,819 na 40 zł.

9. Premienschein losu z pożyczki 1864 r. l. 20,696 na 50 zł. przed kupowaniem których to efektów nabywców się ostrzega.

Niepołomice, dnia 22 lutego 1884.

L. 8290. (549 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Franciszka Jeziorskiego, iż przeciw niemu wniosła w dniu 6 grudnia 1883, do l. 8290, Agnieszka Szumann z Zabłocia spólnie z Józefem Lanetra z Zabłocia, opiekunem małoletniej Anieli Stefanii Szuman przez adw. dr. Rösslera w Bielsku skargę, o uznanie ojcostwa, płacenie alimentów, tudzież zwrot poniesionych kosztów i wydatków zpu. na którą termin do rozprawy ustnej na 12 marca 1884, godz. 9 rano wyznaczono, oraz że dla niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Jeziorskiego ustanowił kuratorem adw. dr. Bogdaniego z Żywca.

Żywiec, dnia 21 grudnia 1883.

L. 1353. (dol.564 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa posiadaczy 5prc. listu zastawnego, S. IV. nr. 16123 na 1000 zł. w. a. opiewającego, przez gal. Towarzystwo kredytowe ziemskie we Lwowie dnia 1 stycznia 1883 wydanego, aby zapadłe kupony od tego listu, w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, od dnia trzeciego ogłoszenia, niniejszem rozpisanego edyktu, dalsze kupony w przeciągu jeenego roku, sześciu tygodni, i trzech dni, od dnia zapadłości każdego kuponu, licząc zaś sam list w przeciągu trzech lat od dnia płatności ostatniego kuponu, tj od dnia 30 czerwca 1900 roku roku, licząc, lub w razie wcześniejszego wylosowania, w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni, i trzech dni, od dnia płatności licząc sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że po bezskutecznym upływie tego czasu, tak kupony jako też list zastawny na prośbę Fischla Aberdama za amortyzowane uznane zostaną.

Lwów, dnia 12 stycznia 1884.

L. 5085. (1266 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany, dla miasta Lwowa, i tegoż przedmieść w sprawach cywilnych, oznajmia nieobecnemu T. hr. Michałowskiemu, że przeciw niemu przez O. T. Winklera, dnia 2 marca 1883 do l 11503, pozew o zapłacenie kwoty 232 zł. 83 ct. a. w. wniesiony został.

Gdy miejsce pobytu T. hr. Michałowskiego, nie jest wiadomem. ustanawia się dla niego kuratorem adw. kraj. dr. Erazma Romanowskiego, a tegoż zastępcą adw. kraj. dr. Kazimierza Blizińskiego, i powyższy pozew, wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 19 marca 1884, godz. 4 po południu mianowanamu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem T. hr. Michałowskiego, aby ustanowionemu kuratorowi, służące do swej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z za niedbania, wyniknąć mogące szkodliwe następtswa, sam sobie przypisać będzie musiał.

We Lwowie, dnia 13 lutego 1884.

Z c. k. sądu powiatowego m d. S. I.

L. 27527. (1159 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Karoliny Faściszewskiej o utworzenie nowego ciała tabularnego, dla realności, położonej, w Kołomyi na przedmieściu Suiatyńskiem pod l. k. 352, składającej się z gruntu ll. parc. 2892 i 2893, oznaczonego i mierzącego 400 sążni kwadratowych objętości, jakoteż z stojącego na nim domu drewnianego, graniczącej na wschód z ulicą Szpitalną na północ z gruntem Józefa Hankego, na zachód z gruntem Ludwika Stadniczeńki, a na południe z gruntem Rozali Piskorub, dalej 2. o intabulowanie Karoliny Faściszewskiej za właścicielkę tej realności c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 lutego 1884, za księgę gruntową uważanym będzie, rownie oznajmia się że od tego dnia począwszy, nowe prawa własności, zastawu inne prawa hipoteczne, na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej w ciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, i uchylone być mogą

Równocześnie wzywac. k. wyższy sąd kraj. wszystkich, którzyby a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany w pisanych tamże stosunków. własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób, nastąpić ma. b. już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego, na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa, do w pisu hipotecznego przydatne o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego w pisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego, wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 30 kwietnia 1884, włącznie tem pewniej wnieśli ileże, w przeciwnym razie, utracą prawo popierania, oznajmić się mających roszczeń, przeciw osobom trzecim, które na mocy nie zaprzeczonych w pisów, w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Na koniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia, ta okoliczność nie zmienia że prawo zgłosić się mające, z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya, lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 11 grudnia 1883.

L. 10018. (120 2—3)

C k. sąd powiatowy w Dąbrowie, wzywa niewiadomych z miejsca pobytu Mojżesza, Jakóba, Sendera, Esterę, Chaję Józefa, Kalmana Abrahama i Rachelę Kampfow, aby się do spadku Leizera Kampfa z Ujscia jezuickiego zmarłego w roku 1874, w ciągu jednego roku zgłosili, gdyż po upływie tego czasu z ustanowionym dla nich kuratorem Izakiem Kampfem pertraktowanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 14 grudnia 1883

L. 5002. (85 2—3)

C k. sąd powiat. w Kutach oznajmia niniejszem, że 15. sierpnia 1863 zmarł w Tudiowie Andry Daryczuk, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Gdy sądowi miejsce pobytu, syna tegoż Tanasego Darijczuka, do spadku powołanego nie jest wiadomem przeto wzywa się tegoż, aby się w przeciągu roku od dnia 3 ogłoszenia tego, edyktu w tutejszym sądzie zgłosił i oświadczenie swe do spadku wniósł, inaczej bowiem spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem, dla Tanasego Darijczuka, w osobie Oleksy, Iwasiuka ustanowionym przeprowadzonym, a przypadająca część spadku w sądzie, przechowaną będzie.

Kuty, dnia 24 września 1883.

L. 29472. (1160 2—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby małżonków Józefa i Rozali Guzyków o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod l. 118 sta 93 now. w Jaworowie, w tamtejszym powiecie sądowym, i w tamtejszej gminie spackowej, położonej, składającej się z parceli budowlannej l. 377 w obsarze 80 kwadratowych sążni z budynku mieszkalnego i budynków gospodarskich, na niej się znajdujących. c. k. sądowi powiatowemu w Jaworowie poleconem zostało, ażeby tenże wygotował, projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym, przejrzanym być może, a od dnia 1go lipca 1884, za księgę gruntową uważanym będzie; równie oznajmia się że od dnia 1 lipca 1884, począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne, do księgi gruntowej w ciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie, lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie został ażeby w c. k. sądzie powiat. w Jaworowie swoje oznajmienie do dnia 1 lipca 1884, tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron, odnoszące się do tego prawa, do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 31 grudnia 1883.

L. 7386. (171 1—3)

C k. sąd powiatowy w Radłowie, wzywa Michała Czuja, z miejsca pobytu niewiadomego, ażeby się do spadku po Pawle Czuja dnia 17 kwietnia 1882, z pozostawieniem kodycylarnego, ostatniej woli rozporządzenia w Borzęcinie zmarłym pozostałego, w przeciągu jednego roku, do dnia dzisiejszego zgłosił i deklaracyę złożył, wrazie przeciwnym, pertraktacya ze spadkobiercami do spadku tego się zgłaszającymi, i ze Sobestyanem Czujem, kuratorem dla niego ustanowionym przeprowadzoną będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Radłów, dnia 31 grudnia 188?.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

L. 1444, (1192 2—3)

Dnia 18 marca i następnych, odbędzie się w mieście Tarnowie, w Galicyi, stacyi kolejowej pierwszy główny jarmark na konie, odznaczający się doborem koni najpoprawniejszej rasy.

W Tarnowie, dnia 14 lutego 1884.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem

na rok

1884

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w ekspedycyi „*GAZETY LWOWSKIEJ*" Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za nadesłaniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

L. 324. (1201 2—3)

Ogłoszenie Konkursu.

Wydział Rady powiatowej kołomyjskiej rozpisuje ponownie konkurs na posadę weterynarza powiatowego z płacą roczną 400 zł. a to, 300 zł. z funduszów powiatowych i 100 zł. z funduszów gminy Kołomyi wypłacać się mających.

Obowiązany będzie weterynarz przyjęty stale zamieszkać w Kołomyi i po za obręb powiatu bez przyzwolenia prezesa lub tegoż zastępcy wydalać się nie może.

Nadto obowiązany będzie konie, własnością gminy Kołomyi będące, bezpłatnie leczyć.

Posada ta jest w pierwszym roku prowizoryczną a stabilizacya nastąpić może po upływie tego czasu.

Podania o tę posadę, zaopatrzone w świadectwa z egzaminu weterynaryi i odbytej praktyki należy wnieść do Wydziału powiatowego do końca marca b. r.

Od wydziału powiatowego

w Kołomyi dnia 15. Lutego 1884

Zupełnie świeży transport

ze zbioru majowego 1883 r.

przez **„Suez"** sprowadzonej

HERBATY

chińskiej

a mianowicie:

		Cena za pół kilo
Nr. 0.	**„Assam - Pecco - Mandarin"** najprzedniejsza mieszanka aromatycz.	zł. 5.—
Nr. 1.	**Taszu.** Perła Chin, żółtokwiatowa	zł. 4.40
Nr. 2	**Juntojczan Pecha,** białokw	zł. 4 —
Nr. 3.	**Nandzyn,** czarna mocna	zł. 3.20
Nr. 4.	**Souchong,** mało narkot.	zł. 2.80
Nr. 5.	**Congo,** familijna dobra	zł. 2.—
Nr. 6.	**Proszek herbaciany**	zł. 1.50
Nr. 7	**Wysiewki** z najlepszych herbat	zł. 1 70
Nr. 8.	**SOUCHONG** najprzedniejsza w oryginal. drewnianych skrzynkach	zł. 4.—
Nr 9.	**Souchong** powyższa na wagę	zł. 3.—
Nr. 10.	**Czarna karawanowa** Wereszczenki, funt ros.	zł. 4.80
Nr. 11.	**Kwiatowa karawanowa,** Wereszczenki funt ros.	zł. 6.—

poleca i rozsela handel

St. Markiewicz

we Lwowie Rynek l. 42.

(588? 22—)

L. 2089. (1203 2—3)

Konkurs.

Przy szpitalu powszechnym w Przemyślu opróżnioną jest posada zarządcy, na którą niniejszem rozpisuje się konkurs z terminem do 15 kwietnia 1884.

Z posadą tą, której nadanie zawisłe jest od zatwierdzenia Wysokiego Wydziału krajowego, połączona jest płaca 600 złr. wa. rocznie, wolne pomieszkanie, opał i oświetlenie.

Jako warunki otrzymania tej posady ustanawia się: nieprzekroczony 40ty rok życia, nieskazitelna przeszłość i wiadomość do zawiadywania zakładem szpitalnym, potrzebne.

Podania udokumentowane wnosić należy na ręce podpisanej Zwierzchności gminnej.

Przemyśl, dnia 20 lutego 1884.

Wina lecznicze

dla chorych i rekonwalescentów

APTEKI

Jul. Nahlika

we Lwowie, ul. Halicka l. 5.

Wino hiszpańskie Malaga z żelazem, z chiną, z chiną i żelazem, z pepsyną, z rumbar-barum. Cena flaszki $^1/_3$ litr. 1 zł 50 ct.

Wino węgierskie „Toka". Cena flaszki $^1/_3$ litr. 2 złr., $^2/_3$ litr. 4 złr.

Wino hiszpańskie Dry Madeira. Cena flaszki $^1/_3$ litr. złr 1 75, $^2/_3$ litr. zł 3. 50.

Wino hiszpańskie „Malaga". Cena flaszki $^1/_3$ litr. złr. 1.25, $^2/_3$ litr. zł. 2.50.

Koniak najlepszy stary. Cena flaszki $^1/_3$ litr. złr. 2.50

Oprócz tego utrzymuje na składzie wszelkiego rodzaju wypróbowane środki specyficzne, krajowe i zagraniczne, jakoteż przyrządy i przybory chirurgiczne i opatrunkowe.

Zamówienia z prowincyi załatwia się odwrotną pocztą. (7877 4—8)

L. 686. (1205 1—3)

Konkurs.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Bohorodczanach są do obsadzenia dwie posady:

1) Sekretarza, z roczną płacą 600 złr. i z prawem posunięcia się już w następnym roku wedle uznanych zdolności na płacę 800 złr., tudzież z prawem pobierania dyet za czynności komisyjne.

2) Oficyała, z roczną płacą 400 złr. i ryczałtem w kwocie 80 zł. wa. za nadzorowanie i rewizyę dróg gminnych.

Do osiągnięcia posady sekretarza służy pierwszeństwo ukończonemu prawnikowi, który wykaże się dokładną znajomością języka polskiego, ruskiego i niemieckiego tak w mowie jak i w pismie. W braku prawnika, kandydaci winni się wykazać przynajmniej dokładną znajomością ustaw krajowych i administracyjnych i posiadać powyższe warunki pod względem języków.

Oprócz tego winni wszyscy kandydaci wykazać wiek, mieć nabytą biegłość w traktowaniu spraw, w rachunkowości i być charakteru nieposzlakowanego.

Do osiągnięcia posady oficyała potrzebnem jest wykazanie wieku, biegłości w obu językach krajowych i niemieckim tak w mowie, jak i w pismie, ładne i czytelne pismo, nieposzlakowany charakter, dokładne obznajomienie z manipulacyą biurową, jakoteż wiadomości techniczne, od których ostatnich zawisłym jest wyż wspomniany ryczałt.

Mający chęć ubiegania się o te posady, winni wnieść swe własnoręcznie pisane i należycie udokumentowane podania do Wydziału Rady powiatowej na ręce podpisanego Prezesa, a to najdalej do 1 kwietnia 1884.

Bohorodczany, dnia 22 lutego 1884.

Józef Szeliński.

prezes.

W dobrach stołowych gr. kat. Metropolii we Lwowie, mianowicie w Kryłosie i Załukwi, są dwa folwarki z zabudowaniami gospodarczemi budynkami i zasiewami, oziminą i jarzyną, razem od 29go czerwca b. r. do wydzierżawienia.

Bliższej wiadomości udziela administracya dóbr Metropolitalnych we Lwowie, plac św. Jerzego. (1268 1-3)

W dobrach stołowych gr. kat. Metropolii we Lwowie, mianowicie w Jaktorowie i Uniowie, jest do wydzierżawienia propinacya od 2 marca b. r.

Bliższej wiadomości udziela administracya dóbr Metropolitalnych we Lwowie, dom kapitulny, plac św. Jerzego. (1267 1—3)

L. 33. (1271)

Ogłoszenie.

W celu sprzedaży mniej więcej 1.950 klgr. starej miedzi i 168 klgr. starego mosiądzu, pochodzących z urządzeń gorzelni, odbędzie się w podpisanym Zarządzie na dniu 17 marca 1884 o godz. 11 przed poł, licytacya wyłącznie za ofertami pisemnemi.

Cena szacunkowa wynosi za miedź 1189 złr. 50 ct. w. a.

Cena szacunkowa wynosi za mosiądz 67 złr. 72 ct w. a

Oferty ostemplowane, należycie wystawione i zaopatrzone w poręczne 130 złr. w. a. gotówką, mają być wniesione najdalej na dniu i godzinie powyż oznaczonej, w podpisanym Zarządzie.

Warunki tej sprzedaży mogą być przeglądnięte w Zarządzie lub administracyi gr. kat. Metropolitalnych dóbr stołowych we Lwowie (Śgo Jura).

Od Zarządu lasow. państwa Metropolitalnego.

Perehińsko, dnia 18 lutego 1884.

Nasienie buraków pastewnych

oberndorfskich, w cenie po 55 centów za 1 kilo przy odbiorze do 25 kilo, a po 50 centów przy odbiorze wyżej 25 kilo, jest do sprzedania w Państwie Tłumacz. (940 3—3)

Sprzedaż towarów

Towary zabawkowe w raz z urządzeniem do masy konkursowej Karola Langa we Lwowie należące i sądownie na złr. 1639.11 w. a. oszacowane, zostaną wskutek uchwały wydziału wierzycieli z dnia 23 lutego 1884 z wolnej ręki hurtownie bez poręczenia za jakość tychże a w ilości w inwentarzu poszczególnionej w ten sposób sprzedane, że chęć kupna mający zgłosić się mają z ofertami przy załączeniu lub złożeniu wadyum 10prc. od ceny szacunkowej t. j. kwoty 164 złr. w gotówce lub papierach wartościowych do podpisanego zarządcy masy najpóźniej do 6 godziny wieczorem dnia 4 marca 1884. poczem zgromadzony wydział wierzycieli oferty sprawdzi i towary najwięcej ofiarującemu za złożeniem reszty ceny kupna na własność odda.

Wspomniane towary mogą być zakupione tylko wyżej ceny szacunkowej. Gdyby wszakże i najwyższa oferta wydawała się wydziałowi za niską, naten czas zastrzega sobie wydział prawo nieuwzględnienia wszystkich ofert, zwrócenia wadyów wszystkim oferentom i sprzedania towarów w inny sposób.

Wszelkie niebezpieczeństwo tudzież koszta utrzymania i przechowania składu towarów przechodzą z dniem kupna tychże na kupującego.

Wadya ofert nieprzyjętych zwrócone zostaną natychmiast chęć kupna mającym lub ich do odbioru i kwitowania pieniędzy należycie wykazanym pełnomocnikowi osobiście lub przez c. k. Urząd pocztowy.

Oferty bez 10 prc. wadyum lub po oznaczonym wyżej czasie wniesione nie będą uwzględnione.

Inwentarz składu towarów, można przeglądnąć u podpisanego zarządcy masy konkursowej, w dnie powszednie, między godziną 9. a 12. przed południem, i 3. a 6. po południu, zaś skład towarów sprzedać się mających, będzie można obejrzeć na dniu 1 marca b. r. między 9tą a 12tą godziną.

we Lwowie, dnia 24 lutego 1884.

Ferdynand Bardasz

dekretem c. k. sądu kraj. Lwowskiego, z dnia 9 lutego 1884 l. 5511, ustanowiony zarządca masy konkursowej KAROLA LANGA. (1226 3-3)

Lwów, ulica Teatralna l. 9.

MEDAL ZŁOTY

na Wystawie powszechnej w 1878.

WIELKI MEDAL ZŁOTY I MEDAL POSTĘPU 1872—1873

4 DYPLOMY HONOROWE.

MASZYNY NIEUSTANNE

do wyrabiania NAPOI GAZOWYCH wszelkiego gatunku:

Wody selcerskiej. Limoniady, Soda Water, win musujących, nasycania gazem piwa etc.



SYFONY o wielkiej i małej tłoczni, kształtu owalnego i walcowego, wypróbowane pod ciśnieniem 20tu atmosfer. Proste, trwałe, łatwe do czyszczenia. Cyna najlepszego gatunku. Szkło kryształowe.

HERMANN LACHAPELLE Posyłka bezpłatna prospektów szczegółowych.

J. BOULET & Comp. Następcy, Inżynierowie Mechanicy.

PARYŻ ul. Boinod Nro. 31—33 (Boulev. Ornano Nro. 4—6) **PARYŻ.**

(786 5-6)

Powietrze lasów iglastych w pokoju !!!

otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego!

Prócz miłego, orzeźwiającego zapachu posiada nieoszacowane własności hygieniczne.

Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w tak wysokim stopniu, że jest powszechnie polecane przez lekarzy od dychania osobom cierpiącym na choroby piersiowe.

Flakon 60 cnt., rozpylacze od 24 cnt. do 3 złr.

Jan Ihnatowicz

Fabryka we Lwowie ulica Kopernika l 3., Filia przy ul. Halickiej i w Krakowie Sukiennice l. 20. (177 8 ?)



Zawiadamiamy niniejszem, że na tegoroczny sezon zaopatrzyliśmy nasz magazyn obficie w najlepsze **POWOZY.** Począwszy od Landauskich powozów o czterech siedzeniach, kolasek, na pół krytych faetonów, faetonów do powożenia dla panów i dam, aż do dorożki, wozu gospodarskiego i tarantasów, znachodzi się wielki wybór najlepszych wyrobów tego rodzaju, do których zwidzenia każdego najuprzejmiej zapraszamy.

SKŁADY znajdują się we Lwowie przy ulicy Karola Ludwika l. 5 i 21.

SCHUSTALA i SPKI.

c. k. uprzyw. nadworna fabryka powozów, odszczególniona kilkoma dyplomami honorowemi i wieloma medalami, a między temi pierwszem uznaniem na wystawie przemyskiej.

Zawiadamiamy zarazem, że wysełamy na prowincyę rozmaite angielskie lakiery powozowe w najlepszym gatunku do użytku dla naszych gości lub dla lakierników powozów i innych przedmiotów. (1362 95—?)

Publiczne podziękowanie.

W miesiącu listopadzie r. z. zabezpieczyłem w Węgiersko-francuskiem towarzystwie akcyjnem ubezpieczeń (Franco-Hongroise) w Budapeszcie przez jeneralny inspektorat dla Bukowiny i Galicyi w Czerniowcach, kapitał 5.000 złr. według kombinacyi ubezpieczeń z wylosowaniem na rzecz mego dziecka, płatny po upływie 17 lat i zapłaciłem na ten cel tylko jedną ratę kwartalną, otrzymałem zaś jedną policę wraz z 5cioma udziałami anticipacyjnemi (Anticipations-Titres).

Dnia 31go stycznia b. r. odbyło się losowanie udziałów (Titres), które towarzystwo Franco-Hongroise załącza swoim policom na ubezpieczenie życia, a przy tej sposobności ciągnięty został także należący do mej policy udział Nr. 24.565.

Bezpośrednio po przedłożeniu dokumentów wypłaconą mi została na dniu dzisiejszym przez powyższy inspektorat jeneralny tego towarzystwa przypadająca na ciągnięty udział kwota 1.000 złr. w gotówce, bez jakiegokolwiekbądź potrącenia.

Uważam przeto za mój obowiązek złożyć niniejszem towarzystwu ubezpieczeń Franco Hongroise publicznie me podziękowanie za niezwłoczne i korzystne załatwienie niniejszej sprawy, tudzież podnieść wielkie korzyści zaprowadzonej przez to towarzystwo w Austro-Węgrach kombinacyi ubezpieczeń z wylosowaniem, których nie udziela żadne z tutejszo-krajowych towarzystw ubezpieczeń, a nakoniec polecić to towarzystwo każdemu najgoręciej.

Lwów, dnia 20 lutego 1884.

Kasiel Menkes,
kupiec we Lwowie.

(1245)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera.

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru